Cena egz. 20 groszy. | Nakład 34000 egzemplarzy. | Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 213. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 17 września 1927 r. | Rok XXI.

Losy naszej inicjatywy genewskiej.

(Od własnego korespondenta)

Paryż, we wrześniu.

O polskim projekcie „paktu o nienapadaniu“ opinja europejska dowiedziała się 2 września z „Petit Parisien'a“. Projekt ten wywołał niezadowolenie w Berlinie, zdziwienie w Londynie i w Paryżu. Na łamach „Oeuvre“, gdzie politykę zagraniczną referuje p. **Henryk Barde,** dziennikarz w bardzo bliskich pozostający stosunkach z p. Briandem, ukazał się nawet dnia 5-go bm. artykuł, gwałtownie krytykujący polską dyplomację za jej krok. Czego tam nie było? Był atak na „polską reakcję“ i „polskich monarchistów“ z utajoną myślą że wpływają oni na politykę zagraniczną Polski i świadomie sabotują Locarno; było nieprzyzwoite ze względu na międzynarodową kurtuazje **zaczepienie naszego ambasadora w Paryżu,** którego dziennikarz nazwał „zaciekłym reakcjonistą“ i którego posądził o inspirowanie opozycyjnej prasy francuskiej w duchu p. Briandowi nieprzychylnym; było nawet zupełnie nieeleganckie **„wierzgnięcie“ pod adresem p. Al. Skrzyńskiego,** który „w układzie arbitrażowym polsko-niemieckim pozostawił okropne luki“...

Głos „Oeuvre“ nie był odosobniony. Inni korespondenci genewscy również poddali polską propozycję dotkliwej krytyce, najwidoczniej wskutek otrzymanej „nuty“. A więc p. **Juljusz Sauerwein** pisał tego samego dnia (5 bm.) w „Matinie“, że „nieokreślona manifestacja platoniczna“ nietylko nie wzmocni powagi Ligi, ale stawia ją w położeniu klubu, którego członkowie, po długich i poważnych rozprawach, zdecydowali się ogłosić deklarację, że „naprawdę nie oszukują przy grze w karty“. Taki zaś „Pertinax“ (p. Andrzej Géraud), zwalczający stale p. Brianda i pokpiwający sobie z Ligi, zaczął wykazywać na łamach „Echo de Paris“, że wniosek polski jest bardzo pożyteczny, bo... wykazuje, iż p. Briand nie ma racji kiedy twierdzi, iż Niemcy zobowiązały się nie uciekać się do siły w razie jakiegokolwiek konfliktu z Polską. „Żądanie Polski zadaje mu kłam — powiada Pertinax (6 bm.) — stąd podrażnienie p. Brianda“. Nawet pełen rezerwy „Temps“, w artykule wstępnym z 6 września, wykazywał, że propozycja polska, aczkolwiek usprawiedliwiona położeniem naszego kraju, „budzi zbyt dużo obaw“; np. niektórzy twierdzą, że „jest skierowana przeciw Rosji“. Nie można powiedzieć, aby prasa francuska naszą inicjatywę poparła. Jest w tem sporo naszej winy, bo grunt w Paryżu wcale nie był w tym punkcie przygotowany. Ale jest również

obmierzły zwyczaj publicystów francuskich lekceważenia wszelkich inicjatyw, które są wysuwane przez kogo innego niż Francuzów. Chyba, że są to Anglicy, Amerykanie lub Niemcy.

Na to, co mówią przedstawiciele tych trzech narodów, Francuzi zwracają nieco uwagi.

W Genewie tymczasem p. Franciszek Sokal. oraz radca prawny naszej delegacji (prof. **Michał Rostworowski**) czasu nie tracili. P. Sokal odbył rozmowy z pp. Briandem i Stresemannem, oraz z sir'em Austenem Chamberlain'em; prof. **Rostworowski** konferował z radcami prawnymi tych trzech państw, pp. Fromageot'em, Gaussem i sir'em Cecilem Hurst'em. Rezultatem tych rozmów było z jednej strony wypracowanie kompromisowego projektu nie **paktu,** ale **rezolucji,** a z drugiej strony **instrukcje** wydane prasie nietylko francuskiej, ale także angielskiej i niemieckiej, aby **propozycji polskiej nie lekceważyła ani nie zwalczała.** Nie potrzebujemy dodawać, że **delegacja polska wcale o takie instrukcje nie zabiegała.** Wyszły one samorzutnie z łona delegacji wielkich mocarstw, kiedy te się spostrzegły, że **ośmieszanie polskiej propozycji przez prasę francuską, angielską i niemiecką czyni jak najgorsze wrażenie na olbrzymiej większości delegatów w Genewie zebranych.**

Dnia 7 września wieczorem delegacja polska porozumiała się z delegatami wielkich mocarstw co do tekstu swej propozycji. Humory się poprawiły. Ale około północy pp. Fromageot, Gauss i sir Cecil Hurst tak gruntownie projekt nasz skorygowali, że usunęli zeń wszelką aluzję do sankcji i do określenia napastnika, oraz osłabili jej sens ogólny. Polsce chodziło conajmniej o to, aby rezolucja Zgromadzenia postanowiła, iż

1) **Wszelkie uciekanie się do wojny celem uregulowania sporów międzynarodowych jest i pozostanie zabronione;**

2) **Wszelkie spory mogą być załatwiane tylko na drodze pokojowej.**

Otóż prawnicy tak te postanowienia „poprawili“:

1) **Wszelka wojna zaczepna jest zabroniona;**

2) **Wszelkie spory powinny być załatwiane na drodze pokojowej.**

Różnica rzuca się w oczy. Poprawki prawników odejmują naszej propozycji ten właśnie charakter, jaki chcieliśmy jej nadać, a mianowicie uniemożliwić owe „wojny jurydyczne“, jakie mogą wyniknąć z interpretacji ustępu VIII. art. 15-go Paktu Ligi. To też w ciągu nocy odbyło się **posiedzenie delegacji polskiej, na którem redakcję prawników postanowiono odrzucić.** Męskie to było postanowienie, które nam nazajutrz rano, kiedy doszło do wiadomości innych delegacyj, zjednało duży mir wśród t. zw. państw mniejszych, a te stanowią w łonie Ligi ogromną większość. P. Sokal miał przemawiać 8-go września, ale głosu nie zabrał właśnie dlatego, że znów nie było porozumienia pomiędzy nim a trzema „tuzami“ co do tekstu rezolucji. Delegat nasz przedłożył im nową redakcję, będącą parafrazą naszej pierwszej propozycji. Ani p. Stresemann, ani sir Austen Chamberlain się na nią nie zgodzili. I wówczas **stała się rzecz niefortunna: delegacja nasza się cofnęła i dnia 8-go września wieczorem zgodziła się na redakcję prawników odrzuconą przez nią poprzedniej nocy.**

Jeśli nie mieliśmy zamiaru trwać w oporze — trzeba było redakcji prawników nie odrzucać, choć jasną jest rzeczą, że ta redakcja żadnej realnej wartości nie posiada, ani rządów nie zwiąże. Jeśli chodziło nam o **sukces moralny** — należało skorzystać ze szczęśliwej chwili, aby się z naszego przedsięwzięcia wycofać. Nie uczyniono ani jednego, ani drugiego. A dnia 9-go września wygłosił swą mowę p. Sokal, składając jednocześnie ostateczny (ten przedostatni) projekt rezolucji. Odesłana ona została do 3-ciej komisji, gdzie prawdopodobnie zostanie **skombinowana z propozycją holenderską,** zmierzającą **do ożywienia zasad, na jakich opierał się protokuł genewski.**

Kazimierz Smogorzewski.

Przed lotem oficerów polskich przez Atlantyk.

Bydgoszcz, 16. 9.

Korzystając z pobytu w Bydgoszczy kapitana 3 pułku lotniczego **Adama Kowalczyka,** który na zaproszenie Polonji amerykańskiej zamierza odbyć lot przez Atlantyk, by na całym świecie wsławić imię Polski, zapytaliśmy śmiałego podróżnika, kiedy ma zamiar lot swój odbyć. Kapitan Kowalczyk oświadczył nam, że **lot swój rozpocznie na wiosnę 1928** r. na aparacie budującym się zagranicą. Terminu lotu nie mógł kapitan Kowalczyk określić. Towarzyszyć mu będzie w roli obserwatora kapitan-pilot **Wacław Główczewski** z 6 pułku lotniczego, obecnie instruktor Szkoły Pilotów w Bydgoszczy.

Kapitan Kowalczyk dał nam zapewnienie, że wszelkie wiadomości **pierwsze** poza służbowemi, przesyłać będzie „Dziennikowi“.

Napaść Niemców na Polskę stanie się hasłem do nowej wojny światowej.

Tak zagroził b. premjer francuski Millerand.

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł.) Były premjer francuski Millerand, wygłosił mowę, w której podkreślił, że zastąpienie kimkolwiek Rakowskiego, byłoby komedją. Istnieje tylko jeden polityczny argument, a to zerwanie stosunków z Sowietami. Granica Polski jest tak samo ważną dla utrzymania pokoju, jak klauzula, odnosząca się do Alzacji i Lotaryngji. Jeżeli Niemcy zechcą podnieść rękę na Gdańsk, Śląsk lub korytarz — wybuchnie ponownie wojna powszechna.

Generał Zagórski zawędrował aż do Konstantynopola.

Warszawa, 16. 9. (AW) Dzienniki, omawiając sprawę gen. Zagórskiego, podkreślają bezpodstawność pogłoski, jakoby gen. Zagórski miał przebywać, czy też był rzekomo więziony na Westerplatte. Natomiast co do istotnego miejsca pobytu gen. Zagórskiego, krążą w dalszym ciągu najrozmaitsze wersje. „Gazeta Warszawska Poranna“ podaje w formie niesprawdzonej wersji, Konstantynopol, jako miejsce obecnego pobytu gen. Zagórskiego.

Warszawa, 16. 9. (AW) Według informacyj kół zbliżonych do Rządu, władze prowadzące śledztwo w sprawie tajemniczego zaginięcia gen. Zagórskiego, nie mogą dotąd określić terminu, w jakim wydany zostanie komunikat urzędowy w sprawie gen. Zagórskiego. Jednocześnie władze nie potwierdzają dotąd opinij wyrażanych przez szereg dzienników, jakoby władzom śledczym obecnie znane było dokładnie miejsce pobytu gen. Zagórskiego.

Samowolne zwołanie Senatu przez marsz. Trąmpczyńskiego.

Warszawa, 16. 9. (AW) Dzisiejszy „Kurjer Poranny“ podaje sensacyjną pogłoskę, jakoby marszałek Senatu Trąmpczyński zamierzał zwołać Senat przed terminem oznaczonym w dekrecie Prezydenta Rzeczypospolitej t. zn. przed 22 bm. Pismo samo zresztą kwestjonuje wiarygodność tej pogłoski. Sprawa znajdzie swoje wyjaśnienie dzisiaj, na zwołanym przez marszałka Trąmpczyńskiego konwencie senjorów Senatu.

Sąd marszałkowski nad posłami Popielem i Dymowskim.

Warszawa, 16. 9. (tel. wł.) Marszałek sejmu Rataj wyznaczył wczoraj skład dwóch sądów marszałkowskich, które rozpatrywać będą zarzuty postawione posłowi Popielowi w związku z Protektą, oraz posłowi Dymowskiemu, w związku z aferą Banku Narodowego.

Tajfun w Japonji.

Kilka tysięcy ofiar w ludziach.

Tokio. (AW) Według niezupełnych jeszcze obliczeń przeprowadzonych przez władze japońskie, ogólna liczba zabitych na skutek ostatniego katastrofalnego tajfunu wynosi przeszło 3 000 oraz parę tysięcy zaginionych, z których prawdopodobnie bardzo znaczna część już nie żyje. Szkody materjalne obliczane są na 40 miljonów dolarów.

Morze pochłonęło całą wyspę

Singapore. (AW) Otrzymano tu wiadomości o zniknięciu z powierzchni morza wyspy, położonej pomiędzy Hong Kongiem a archipelagiem Filipińskim. Wyspa zaginiona miała pochodzenie wulkaniczne i zniknęła prawdopodobnie na skutek podwodnego trzęsienia ziemi.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 16. 9. (tel. wł.) Szefem wydziału przemysłu wojennego M. S. Wojsk. mianowano ppułk. Sokołowskiego, a szefem wydziału chemiczno-gazowego ppułk. Moniuszko.

Warszawa, 16. 9. (tel. wł.) Narady, które odbył onegdaj ambasador francuski Laroche z marszałkiem Sejmu, a następnie z marszałkiem Senatu, miały na celu zorjentowania się w obecnej sytuacji politycznej w Polsce. P. Laroche zamierza w najbliższych dniach udać się do Francji.

Pierwsza rozmowa telefoniczna Warszawa - Moskwa.

Warszawa, 16. 9. (tel. wł.) Wczoraj odbyła się pierwsza rozmowa telefoniczna pomiędzy Warszawą a Moskwą. Pierwszą rozmowę prowadził wiceminister Poczt i Telegrafów Dobrowolski, który połączył się z poselstwem naszem w Moskwie i rozmówił się z posłem Patkiem.

Pierwsza zacznie pracować komisja budżetowa.

Warszawa, 16. 9. (AW) Z komisyj sejmowych, pierwsza rozpoczyna pracę komisja budżetowa zwołana na poniedziałek rano. Na porządku dziennym znajdą się dodatkowe wnioski rządu, w sprawie kredytów na pomoc dla ludności dotkniętej klęskami żywiołowemi, oraz dyskusja nad kilku zgłoszonemi wnioskami poselskiemi dotyczącemi położenia gospodarczego Państwa.

Poseł Korfanty wypiera się stosunków z Niemcami.

Warszawa, 16. 9. (AW) W dzisiejszej „Rzeczypospolitej“ poseł Korfanty publikuje list do redakcji, w którym zaprzecza twierdzeniom red. „Głosu Prawdy“ Stpiczyńskiego, jakoby „Rzeczpospolita“ i „Polonja“ zależne były od przemysłu śląskiego. P. Korfanty polemizuje dalej z twierdzeniem, jakoby przemysł śląski był przemysłem niemieckim.

Kurs pożyczki polskiej w Nowym Jorku wynosi 100.

(z) **Nowy Jork**, 16. 9. (tel. wł.) Ośmioprocentowa pożyczka polska osiągnęła wczoraj na giełdzie nowojorskiej kurs 100.

Cholera w Chinach.

(z) **Szanghaj**, 16. 9. (tel. wł.) Od dwóch tygodni w dolinie rzeki Jangtse panuje epidemja cholery. Dotychczas zmarło 27 000 osób. Lekarze chińscy są bezsilni. W Nankinie zachodzą wypadki śmierci na ulicach. W Szanghaju panuje wielkie zaniepokojenie.

36 szpiegów ukraińskich przed sądem.

Kraków, 15. 9. (PAT) Dziś w tutejszym sądzie okręgowym karnym przed wzmocnionym trybunałem rozpoczęła się rozprawa, która stanowi epilog licznych aresztowań, dokonanych w lipcu ub. roku w zachodniej i środkowej Małopolsce. Po całorocznem śledztwie prokuratorja sporządziła akt oskarżenia przeciwko 36 osobom, przeważnie Ukraińcom, którzy jako członkowie tajnej organizacji ukraińskiej zdradzali tajemnice wojskowe na rzecz państw ościennych.

Wielkie upały w Ameryce.

(z) **Nowy Jork**, 16. 9. (tel. wł.) Idąca z zachodu fala upałów dotarła już do Nowego Jorku. Termometr wykazywał wczoraj 90 stopni Farenheita. Jest to największa z notowanych dotychczas temperatur we wrześniu. W dniu wczorajszym na skutek udaru słonecznego zmarło w Chicago 25 osób.

38.396 rodzin poszkodowanych powodzią.

Warszawa, 15. 9. (PAT) W dniu dzisiejszym w apartamentach p. Prezydentowej Mościckiej na Zamku odbyła się konferencja w sprawie niesienia pomocy ofiarom powodzi. Konferencję zagaił dr. Chodźko, pierwszy wiceprezes komitetu. Z kolei p. Żagleniczny zdał sprawozdanie kasowe i poinformował o stanie klęski. Ze sprawozdania wynika, że najpoważniejsze straty poniosło województwo stanisławowskie, na terenie którego utonęły 52 osoby. Liczba poszkodowanych wskutek powodzi wynosi 38.396 rodzin. Straty w zasiewach określają w przybliżeniu na półtora miljona zł.

Ze sprawozdania wynika, że ofiary, które wpłynęły do komitetu, sięgają sumy 290 000 zł i pochodzą zarówno od instytucji, jak i osób prywatnych. Wśród tych ostatnich znaczny odsetek stanowi ucząca się młodzież i urzędnicy. Napływają też ofiary w naturze w postaci ubrań i bielizny.

Po przemówieniu kilku członków komitetu rozwinęła się krótka dyskusja, w której uczestnicy konferencji podali szereg projektów przyjścia z pomocą ludności, dotkniętej powodzią.

Prasa niemiecka domaga się porozumienia gospodarczego z Polską.

Warszawa, 16. 9. (Tel. wł.) W artykule zatytułowanym: „Po Francji Polska“, wywodzi „Berliner Tageblatt“, że wojenne stanowisko gospodarcze na Wschodzie musi być najprędzej zlikwidowane. Jest rzeczą polityki niemieckiej, aby po dotychczasowych słowach nastąpiły czyny. Otwarcie rynku polskiego będzie poważnym krokiem naprawy na drodze politycznej i ekonomicznej stosunków z resztą państw wschodnich.

Gdańszczanom nie powiodło się w Genewie.

Wniosek ich w sprawie Westerplatte wcale nie będzie rozpatrywany.

Genewa. 15, 9. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ligi weszła pod obrady sprawa prośby senatu Wolnego Miasta o rewizję postanowień Rady Ligi, dotyczących oddania Westerplatte dla celów wyładunku i magazynowania materjałów amunicyjnych, przeznaczonych dla Polski. Odczytano opinję komitetu prawników, w skład którego weszli przedstawiciele państw reprezentowanych w Lidze Narodów.

W obszernem sprawozdaniu, przyjętem przez komitet jednomyślnie, rozpatrywane są pokrótce daty, dotyczące oddania Westerplatte do użytku Polski, oraz zamieszczone są uwagi ogólne odnośnie ewentualnej rewizji postanowień Rady Ligi. Komitet prawników przypomina, że umowa polsko-gdańska, ustanawiająca procedurę przy rozstrzyganiu zatargów, nie zawiera nic, coby mogło wskazywać na dopuszczalność bez zgody stron rewizji postanowień ostatniej instancji, którą jest Rada Ligi i w tym wypadku należy przez analogję stosować zasadę, że rewizja tego rodzaju postanowień mogłaby mieć miejsce tylko wówczas, gdyby co do tego była wprowadzona do umowy zawczasu odpowiednia klauzula. Również nie może być wzięty pod uwagę motyw stwierdzenia nowego faktu, nieznanego w chwili wydania decyzji, gdyż, jak stwierdza komitet prawników, fakt istnienia na terytorjum polskiem portu w Gdyni był znany i uwzględniony przy wydaniu decyzji Rady w roku 1924. Następnie powołując się na postanowienia art. 104 traktatu wersalskiego i konwencji polsko-gdańskiej z r. 1920, która stwierdza prawo Polski do korzystania z portu gdańskiego i wszelkich czynności wwozowych i wywozowych bez żadnych ograniczeń co do rodzaju towarów, komitet prawników podkreśla, że Polska ma niezaprzeczalne prawo do korzystania z odpowiedniego miejsca w porcie gdańskim dla transportu i wyładowania amunicji, że miejsce to otrzymała w drodze układu i że wobec tego bez wspólnej zgody zainteresowanych stron postanowienia w kwestji Westerplatte nie mogą ulec zmianie.

Rada Ligi Narodów po wysłuchaniu raportu przewodniczącego Villegasa postanowiła bez sprzeciwu nie rozpatrywać wcale wniosku senatu gdańskiego.

Niemcy niezadowoleni z van Hamela.

Berlin, 15, 9, PAT. Prasa niemiecka omawia obszernie orzeczenie specjalnego komitetu prawników w sprawie Westerplatte, podkreślając, że orzeczenie to ma stronę pozytywną, wyrażającą się w tem, iż decyzje Rady Ligi mogą ulegać zmianie w razie zaistnienia nowego stanu faktycznego. Natomiast to samo orzeczenie posiada bardzo poważną stronę ujemną, mianowicie uniemożliwia załatwienie sprawy Westerplatte już na bieżącej sesji Rady Ligi.

Przepaść między Niemcami a resztą mocarstw locarneńskich rośnie.

Pisma berlińskie ostatnią konferencję nazywają „rozmową tylko przy czarnej kawie“.

Berlin, 15. 9. (PAT) Zbliżona do kół urzędowych „Deutsche Allgemeine Ztg.“ twierdzi, że rozmowa przedstawicieli mocarstw locarneńskich, jaka miała miejsce wczoraj po śniadaniu u przewodniczącego Ligi Villegasa, miała tylko drugorzędne znaczenie. Dziennik oświadcza, że ze strony Francji próbuje się temu krótkiemu spotkaniu przypisać jakieś większe znaczenie. Tem nie mniej należy stwierdzić, że spotkanie to było tylko surogatem dłuższych i bardziej szczegółowych rokowań, do których niestety nie doszło. W każdym razie należy przypuszczać, że przedstawiciele Niemiec wysunęli w tej rozmowie niemieckie żądania prawne i że rozmowa nie dotyczyła kwestji wyborów do Rady Ligi ani innych kwestji ligowych lecz wyłącznie problematów niemieckich.

Berlin, 15. 9. (PAT) Organ stronnictwa niemiecko - narodowego „Deutsche Tageszeitung“ twierdzi, że spotkanie mocarstw locarneńskich nie było w rzeczywistości niczem więcej, jak tylko niewinną rozmową przy czarnej kawie. Rozmowa ta była bardzo krótka i dotyczyła tylko ogólnych linij wytycznych na najbliższe miesiące. Dziennik wyraża opinję, że to spotkanie było tylko manewrem mocarstw locarneńskich, zmierzającym do usunięcia niezadowolenia strony niemieckiej, która za wszelką cenę dążyła do dłuższej konferencji mocarstw locarneńskich.

Wybory do Rady Ligi Narodow.

Belgja przepadła. — Kuba, Finlandja i Kanada członkami. — Przepadła również Grecja.

Genewa, (AW.) 15. 9. Na dzisiejszem tajnem posiedzeniu Ligi narodów rozpatrywano wniosek rządu belgijskiego w sprawie ponownego wyboru Belgji na niestałego członka w Radzie Ligi. Oddanych zostało 48 głosów, w tem za wnioskiem 29, wobec czego wniosek został odrzucony, nie uzyskawszy koniecznej kwalifikowanej większości ⅔ głosów. Po odczytaniu wyniku głosowania, zabrał głos belgijski minister spraw zagranicznych Vandervelde, oświadczając, iż Belgja postawiła wniosek o ponowny wybór do Rady **na wyraźne życzenie państw locarneńskich.** W dalszym ciągu oświadczył Vandervelde, iż jest przekonany, że odrzucenie wniosku belgijskiego nastąpiło jedynie z powodu zasadniczych, a nie jest skutkiem **nieprzychylnego ustosunkowania się Zgromadzenia wobec Belgji.** Minister stwierdził, iż fakt odrzucenia wniosku belgijskiego nie powstrzyma Belgji od udziału w pracach Ligi Narodów nad utrzymaniem pokoju. Świetna mowa Vanderveldego przyjęta została długotrwałemi oklaskami.

Genewa, (AW.) 15. 9. Przy wyborach na niestałych członków Rady Ligi, oddano 49 głosów, wobec czego większość absolutna wynosiła 25 głosów. Absolutną większość uzyskały i na członków niestałych Rady wybrane zostały: Kuba (43 głosy), Finlandja (33) i Kanada (26). Grecja uzyskała 23 głosy, a Portugalja 16.

Porażka Belgji z winy Niemiec.

Bruksela, (AW.). Wynik głosowania w Genewie wywołał tu wielkie **rozczarowanie**, tembardziej, że z dotychczasowej opinji prasy wnioskować było można, że **ponowny wybór Belgji do Rady Ligi nie ulega żadnej wątpliwości.** Prasa nacjonalistyczna atakuje Vanderveldego, przypisując jemu wyłączną winę niepomyślnego wyniku głosowania. „Soir“ wyraża ubolewanie z powodu porażki, jakiej doznała Belgja, i twierdzi, iż conajmniej znamiennym jest fakt, że z chwilą przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów, obecność **Belgji w Radzie Ligi uważać się zaczyna za zbędną.**

Ukraińcy wnoszą skargę do Ligi Narodów.

Genewa, 15. 9. (PAT) Delegacja zachodniej Ukrainy przybyła tu w celu złożenia na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Ligi Narodów memorandum, podpisanego przez przewodniczącego ukraińskiej rady narodowej, dr. Eugenjusza Petruszewicza. Memorandum protestuje przeciwko temu, że **około 8 miljonów Ukraińców** wbrew zasadzie samostanowienia narodów **przebywa pod panowaniem Polski, Rumunji i Czechosłowacji.** Memorandum zaznacza, że wzmiankowane państwa prowadzą w stosunku do Ukraińców politykę ucisku w dziedzinie językowej i etnicznej. Nie są nawet przestrzegane postanowienia, dotyczące mniejszości narodowej. Memorandum domaga się **autonomji** dla terytorjów Ukrainy, rewizji postanowień, na zasadzie których Ukraińcy wbrew swej woli zostali oddani pod panowanie innych państw, i narazie przynajmniej poszanowania postanowień w sprawie mniejszości narodowych.

ZMARLI.

Ś. p. **Zofja z Rabskich Bogacka** w Poznaniu.

Ś. p. **Bogumiła z Nowaków Brodniewiczowa** w Poznaniu.

Ś. p. **dr. Wincenty Skoczyński** w Poznaniu.

Ś. p. **Józefat Wybieralski**, kierownik szkoły w Lutogniewie, pow. Krotoszyn.

Z Targów Wschodnich.

Szkic ogólny. — Tryumf Śląska.

Lwów, we wrześniu.

Do tegorocznych Targów Wschodnich można, bez obawy o przesadę, zastosować przysłowie o niechwaleniu dnia przed wieczorem. Poprawa ogólnej konjunktury, tak państwowej jak i gospodarczej, w czem niemałą rolę odegrały na ogół zadowalające żniwa, rokowała T. W. pełne powodzenie. Dobre wróżby wyolbrzymiała mistrzowska reklama prasową, dział w całej imprezie targowej najlepiej zorganizowany. Zresztą nadzieja musi towarzyszyć wszelkiemu gospodarczemu dziełu. Inaczej nie ruszy z miejsca handlowa kotwica.

Rzeczywistość rozwiała związane z targami nadzieje. Wypadły one blado, bezkrwisto — i jeżeli nie zajdzie lepsza losów odmiana — byt lwowskich targów musi wejść pod niepokojący znak zapytania. Oczywiście przemijający, bo trwałe zlikwidowanie doniosłej instytucji nawet pomyśleć się nie da. Targi lwowskie są pokojowym orężem, który musimy trzymać w pogotowiu, aby w stosownej chwili wyrąbać sobie handlowe drogi na dziewiczy Wschód. Dlatego wszyscy wystawcy, którzy w tym roku za miecz ten imali, przysłużyli się dobrze polskiej przyszłości gospodarczej. I to przeświadczenie starczy wielu za osobiste straty i zawody.

Dobre wróżby, jaśniejące nad Lwowem omal do ostatnich dni przedtargowych, zaciągnęły się chmurami w wigilię otwarcia. Najciemniejszą chmurą była niepamiętna, katastrofalna powódź w tych właśnie okolicach, na które Lwów gospodarczo promienieje. Nie tu pora roztrząsać, ile w tem nieszczęściu było sił wyższych, ludzką dłonią trudnych do okiełzania, a ile naszych własnych zaniedbań. W każdym razie w bogatą połać kraju uderzył grom przyrody, którego niszczycielska siła musiała zaciążyć nad wschodnią metropolją. Uderzył jednak w miasto grom drugi, oczywiście bez porównania mniejszy, ot sztuczny gromik ze złośliwej, warszawskiej kuźni. Rozwiązanie lwowskiej Rady Miejskiej omal w momencie, kiedy przyszło przecinać targowe wstęgi. A trzeba pamiętać, że jak dzisiaj, zgodnie z zachowanym austrjackim ustrojem, jest prezes lwowskiej Rady Miejskiej równocześnie prezydentem miasta i najwyższym zwierzchnikiem magistratu. Miasto zostało się bez głowy i reprezentacji, bo mianowany komisarz rządowy był dopiero w drodze do nieznanego sobie grodu, a rada przyboczna, przyjęta zresztą w opinji z mięszanem uczuciem, zaledwie się formowała. Warszawa, dążąca kosztem lwowskich do własnych targów, mogła zacierać ręce z radości. Rzuciła kresowej strażnicy potężną kłodę pod nogi — i to ręką nowomianowanego wojewody, pono syna wschodnich rubieży.

Na przeszłorocznych targach wystąpiły w handlowe szranki, wybijając się na czoło wystawy, górnośląski przemysł węglowy i żelazny oraz łódzki przemysł włókienniczy. I imponowały omal porówno światu kupieckiemu i publiczności. Palmę pierwszeństwa można było prawie dzielić między obydwa olśniewające acz odmienne, przemysłowe nasze środowiska. Na targach tegorocznych królował Śląsk niepodzielnie. Wystąpił w złotej zbroi, podczas gdy Łódź przybrała zaledwie miedzianą, przemysłową kolczugę. Widocznie mierne dotychczasowe zyski targowe, które zniechęciły Łódź do lwowskiej imprezy, nie zdołały ostudzić przemysłowego żaru i handlowej wiary śląskiej ziemi, perły Rzeczypospolitej.

Oglądaliśmy znowu całe węglowe nasze bogactwo. Zgrupowane artystycznie w czarno-djamentowych grotach pod strażą sztygarów w rzadko spotykanych we Lwowie odświętnych mundurach. Okazale wystąpił zwłaszcza **Progress, Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie,** dobywający swoje płody aż z dwunastu kopalń. Niemniej imponująco przedstawiał się **Robur, Związek Kopalń Górnośląskich,** panujący nad piętnastu szybami. Potężna **Huta Pokoju** zaprezentowała, obok węgla kamiennego, wyroby sławnych swoich stalowni, walcowni, odlewni, fabryk świdrów spiralnych i łańcuchów. **Union, fabryka maszyn, odlewnia żelaza i metali, Huta Franciszka w Świętochłowicach,** demonstrowały swoje kutery, maszyny do krajania mięsa, nadziewarki i piły kostne. Okazale wystąpiły na targach **Śląskie Kopalnie i Cynkownie,** darząc nas, oprócz płodów węglowych, wyrobami cynkowemi, pirytami itp.

Świat piekarski znalazł dwa źródła zaspakajania swoich potrzeb. **Silesia, Zjednoczone Zakłady Budowy Pieców Piekarskich,** pokazała całe urządzenia nowoczesnych piekarń mechanicznych; zaś **Karol Szwercel, Fabryka Maszyn Piekarskich w Katowicach** zaprezentował doskonale skonstruowane ugniatarki. **Blachocynk, Fabryka wyrobów blaszanych i cynkownia w Katowicach,** wystąpiła z ocynkowanemi wiadrami, pralkami i garnkami. **Raimund Schiwietz, Górnośląska fabryka wyrobów żelaznych w Królewskiej Hucie,** zaprodukował swoje siekiery, młotki, taczki ręczne i workowe. Wprost imponująco zaprezentowało się ze swoimi pożytecznemi wyrobami **Zjednoczenie Fabryk Gazów Przemysłowych w Welnowcu.** Z mniejszych wystawców wpadała w oko **Szkoła Ręcznych Haftów Greckich — K. N. Kyriakudis w Katowicach** oraz **Fabryka sztucznych kwiatów — Jakób Jasiczek w Starej Wsi obok Pszczyny.**

Śląsk zdobył na tegorocznych targach złote handlowe ostrogi.

Dr. A. B.

Nowa porażka Niemiec.

Drugiego Locarna nie będzie!

Genewa, 15. 9. (AW) Wobec tego, że Briand dziś wieczorem wyjeżdża do Paryża, celem wzięcia udziału w posiedzeniu gabinetu, oraz, że Chamberlain wyjeżdża do rodziny do Cannes i prawdopodobnie w czasie obecnej sesji do Genewy nie wróci spodziewana konferencja państw lokarneńskich nie odbędzie się. (Pojawiły się nawet pogłoski, iż Chamberlain wogóle jako delegat do Ligi Narodów więcej w Genewie nie wystąpi). — Niemcy pragnęłyby zwołania tej konferencji, gdyż chciałyby poruszyć kwestję ewakuacji Nadrenji, co jednakże w chwili obecnej zdaje się być Anglji i Francji nie na rękę. Briand bowiem miał się wyrazić, iż niema w chwili obecnej problemu, któryby mógł być poruszony na takiej konferencji.

Niemcy chcą wojny z Polską.

Nacjonalistyczna „Börsen Ztg." zamieszcza artykuł wstępny pod tytułem „Chmury na wschodzie", w którym oświadcza, że kwestja Locarna Wschodniego jest jednem z najważniejszych a może najważniejszem nawet zagadnieniem niemieckiej polityki zagranicznej. Opinja publiczna Niemiec musi baczyć, ażeby obecny rząd nie okazał **nadmiernej ustępliwości w tej sprawie.** Dziennik podkreśla dalej, że Chamberlain i Briand „obecnie odmówili uwzględnienia polskich projektów Locarna wschodniego, jednakże należy się liczyć z tem, że ten projekt może odżyć w sytuacji dla Polski pomyślniejszej". Artykuł kończy się wskazaniem na akcję dyplomatyczną w państwach nadbałtyckich, zmierzającą do utworzenia Locarna Bałtyckiego i ostrzeżeniem, że z takiego Locarna Bałtyckiego może wyrosnąć później Locarno wschodnie, co zmusza polityków niemieckich do największej baczności.

Straszna masakra w Czang-Te.

80-tysięczne miasto wymordowane do nogi.

Pekin, 15. 9. Dzienniki chińskie donoszą, że jako karę za zabicie kilku żołnierzy Feng Ju Kianga w mieście Czang Te w północnej części prowincji Honan, wojska Feng Ju Kianga dokonały w tem mieście **straszliwej masowej egzekucji, zabijając wszystkich mieszkańców bez różnicy wieku i płci.** Uchodźcy z Czang Te twierdzą, że **podobna masowa egzekucja nigdy dotychczas nie miała miejsca. Liczba zabitych wedle ich opowiadań wynosi 80 tysięcy ludzi.**

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI 81

„Wyspa Nieznana"

Film fantastyczno-egzotyczny w 2 częściach.

(Ciąg dalszy).

— Czy rozkażesz, miłościwa królowo, otworzyć drugą fontannę? — spytała jedna ze służebnych, bowiem wodotryski były zasilane wprost z akweduktu, który zimną wodę z gór doprowadzał.

— Niech zostanie taka, jaka jest. Poczekam trochę.

Othe zstępowała dalej, zatrzymując się na każdym schodzie. Przyzwyczajała ciało do ciepłoty wody, pachnącej olejkami. Więc najpierw zanurzyły się stopy i kostki w przegubach smukłych nóg. Jeszcze dwa stopnie i szmaragdowa woda zalała gładkie kolana. Potem pogrążyły się kształtne łydki, łuk bioder cudnie zarysowany, potem brzuch i nasada krzyża. Nurty rozkosznej kąpieli falowały, a w miarę ich ruchu kołysał się obraz zanurzonych członków...

Młoda królowa przystanęła powtórnie. Pochyliła się silnie naprzód i zaczęła dotykać powierzchni wody pączkami swych piersi szpiczastych. Cudne piersi młodziutkiej mężatki muskały gładkie zwierciadło nurtów, wywołując rozkoszne dreszczyki.

— Pijcie gołąbki, pijcie!... — wołała rozweselona i pryskała całemi garściami na służebne, śmiejące się do rozpuku z tych żartów.

Potem cofnęła się z powrotem na najwyższy stopień. Swe rasowe dłonie złożyła wysoko nad głową, odbiła się silnie i skoczyła daleko od schodków. Pachnące, zielone odmęty basenu rozstąpiły się, rozprysły wysoko, a dokoła pływającej potworzyły się koła i fale. Rajska kąpiel przyprawiła wyspiarkę o doskonały humor. Wspinała się na schodki, skakała, pływała, nurkowała, pryskała na czekające dziewczęta. Jej śmiech perlisty rozbrzmiewał w całej sali, niby ranny świegot rozbudzonych ptaków leśnych...

Skoro wyszła z kąpieli, ciało jej, białe zazwyczaj jak alabaster, poróżowiało, jak gdyby padł na nie blask wschodzącej jutrzenki. Jedna z dziewcząt zarzuciła jej na ramiona obszerny biały chałat, a potem wszystkie sześć, podawszy sobie ręce parami, przeniosły swą panią do sąsiedniej sypialni.

Owo rozkoszne cubiculum zwano w pałacu „pokojem snów królowej". Jeśli to określenie wywodziło się stąd, że tutaj władczyni sypiała to byłoby ono słusznem, ale również i bardziej może jeszcze słusznem było wywodzić nazwę od tego, że komnata wyglądała jak sen czarowny zaklętej królewnej. Królewnej ze wschodniej bajki, z tysiąca i jednej nocy...

Ani skrawek marmurowej posadzki nie wyzierał z pod gęstej warstwy puszystych kobierców. Ani skrawek drzewa cedr przypominającego, którym ściany były wykładane, nie wyglądał z pod mnóstwa tkanin, złotem i srebrem gęsto przetykanej. Sufit pokrywały piękne malowidła, przedstawiające miłosne igraszki Didony, założycielki Kartaginy, z Enneasem który jeden ocalał, gdy ginęło Ilion święte. Pochlebcy dworscy na poczekaniu wywiedli, że ród Othe, pierwszej nowego Tyru królowej wywodzi się od przesławnej Dido, a artysta nie omieszkał w swem malowidle tej bajki uwiecznić. Główną grupę obrazu otaczały jakieś bożki i fauny leśne, jakieś morskie czy rzeczne nimfy, widomy znak przemożnych wpływów kultury helleńskiej, nad rodzimą, bez polotu twórczość punicką. Wszystkie te postacie w różnych pozycjach odtworzone, trzymały w jednej, czy drugiej dłoni, końce złotych łańcuszków, które zwisały do połowy wysokości sali i podtrzymywały misterne ample o kloszach purpurowych...

Tu i owdzie stały marmurowe postumenty, dźwigające rzeźbione posążki Aszery „miłość rozdającej", Aszery „miasta opiekunki", Baala „lekarza i uzdrowiciela", Baala, który „dzieci w płomieniach pożera". Tu i owdzie leżały stosy poduszek ze skóry miękkiej jak tkanina i z tkaniny, miękkiej niby puchy. Jedne i drugie bogato srebrnemi nitkami dzierżgane...

W głębi komnaty stało pod złocistym baldachimem łoże barwy hebanu. Łoże tak wielkie, że dwie rosłe osoby mogły na nim sypiać wzdłuż albo w poprzek i jeszcze by miejsca zostało. Mistrz-stolarz, który je zbudował przed rokiem miał na względzie widocznie przybysza Hansa, który wówczas był kochankiem królowej. Tylko kanty ogromnego sprzętu i nogi rzeźbione i baldachim błyszczący jak zwierciadła, jako wykonane z szlachetnych metali, odbijały od czerni tła. Zresztą heban i heban. Czarne łoże, czarną pokryte pościelą...

Biały chałat oblepił mokre ciało królowej, ale nie obsuszał go dokładnie. Więc służebne zwlokły ze swej pani wilgotne okrycie i zaczęły ją nacierać skrawkami tkaniny irchowej. Potem przyszedł masaż dłońmi i namaszczenie wonnemi olejkami. Dopiero teraz, przybrano królowę w złotawo-cieliste peplon, głęboko na piersiach i plecach wycięte. Pod umiejętnem kierownictwem wciąż obecnej damy dworu, rozdzieliły się dziewczęta na trzy pary w ten sposób, że pierwsza dwójka zajęła się suszeniem i rozczesywaniem włosów, druga wzięła się do nacierania ramion, namaszczenia przegubów dłoni, szlifowania i polerowania wypielęgnowanych paznokci. Wreszcie trzecia para czyniła te same zabiegi, przy nogach królowej.

— Kończcie! — rzekła Othe znudzonym głosikiem, przeciągając się leniwie... Ale do końca było jeszcze daleko...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jak Bachor wymordował swoich pasierbów.

O niesłychanie bestjalskiej zbrodni potrójnego morderstwa donoszą ze Lwowa.

Oto w nocy we wsi Smoli pow. Rawa Ruska gospodarz Iwan Bachor, liczący lat 35, wdarł się do stodoły, w której spało trzech jego pasierbów w wieku od 13 do 19 lat, i wszystkich trzech po kolei siekierą zdzielił po głowie tak, że dwóch pierwszych poniosło śmierć na miejscu, trzeci zaś ciężko ranny walczy ze śmiercią.

Powodem tej bestjalskiej zbrodni była nieposkromiona chęć zawładnięcia majątkiem pasierbów. Bachor ożeniwszy się z matką swoich ofiar, zrazu starał się uzyskać majątek odziedziczony przez nich po ojcu w drodze procesu, a gdy ta droga zawiodła, sądził, że przez pozbycie ich zawładnie gruntami. Na szczęście władze policyjne szybko zorjentowały się co do osoby sprawcy i mordercę aresztowały. Bachor przyznał się do zbrodni i został odstawiony do sądu.

Gdy włościanie byli w kościele spłonęła cała wieś.

Z Białegostoku donoszą, że we wsi Sierpice z nieznanych dotąd przyczyn wybuchł pożar. Wobec braku środków ratowniczych, pożaru nie można było zlokalizować. Spłonęło 48 zagród włościańskich, nie licząc oddzielnych zabudowań gospodarskich. Spaliły się m. in. składy nowych zbiorów, częściowo żywy inwentarz. Prawdopodobnie ogień powstał na skutek zaprószenia go przez dzieci, w czasie nieobecności rodziców, którzy tłumnie udali się z Karpic na uroczystość poświęcenia organów kościelnych w pobliskim Rajgrodzie.

Całe życie prześladowali ją jacyś ludzie.

Z Częstochowy donoszą, iż grabarz miejscowego cmentarza żydowskiego zauważył przypadkowo, iż w jednym z grobowców pod nawpół przykrytą płytą znajduje się skulona postać jakiejś dziewczyny.

Na widok grabarza dziewczyna w pierwszej chwili nie dawała znaku życia. Jednak podniosła się wkrótce, usiadła w grobowcu i przecierając oczy jakby z ciężkiego snu rzekła: „jedenaście lat jak umarłam i jeszcze żyję“. Po obecnych przeszedł dreszcz zgrozy, jakby rozmawiali z duchem. Robiła wrażenie przebudzonej ze snu hipnotycznego. Okazało się, iż jest to 20-letnia żydówka z Zawiercia. Całe życie, tak oświadczyła zebranym, prześladowali ją jacyś ludzie, a nie mogąc tego znieść, poszła na cmentarz i chciała tam umrzeć. W grobie pozostawała już od dwóch dni, co potwierdza grabarz, który słyszał dnia poprzedniego w grobowcu jekiejś jęki.

Istnieje przypuszczenie, że dziewczyna weszła do grobu w celach samobójczych i najprawdopodobniej zażyła już jakiejś trucizny, która jednak była za słaba.

Policja wszczęła dochodzenia.

Wiadomości z kraju.

Bezpaństwowe paszporty.

Warszawa, 15. 9. Trzecia generalna konferencja komunikacji i tranzytu wypowiedziała się w sprawie paszportów bezpaństwowych i postanowiono zalecić rządom jednolity typ takich paszportów.

Wyrok na częstochowskich komunistów.

(Z.) **Częstochowa,** 16. 9. (tel. wł.) W procesie komunistów, członków stow. krawieckiego „Igła“ zapadł wyrok, skazujący dwóch oskarżonych na 4 lata więzienia z pozbawieniem praw, 4 oskarżonych na 3 lata więzienia i 2 na 2 lata więzienia.

Okradzenie obrazu Matki Boskiej.

Na przedmieściu Warszawy, na Pradze włamali się złoczyńcy do kościoła Matki Boskiej Loretańskiej. Świętokradcy zdjęli z obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej przeróżne vota, wartości kilkuset złotych. Sprawcy świętokradztwa dotychczas schwytać nie zdołano.

Hr. Tyszkiewicz uprowadzony do Sowietów.

Donoszą z pogranicza, iż właściciel majątku Lukawiec, hr. Tyszkiewicz, wyszedłszy z domu w kierunku granicy dla obejrzenia swej posiadłości, zniknął w tajemniczy sposób. Wszczęte śledztwo wykazało, że hr. Tyszkiewicz pochwycony został przez sowiecką straż graniczną.

Samolot spalił stodołę.

Warszawa, 15. 9. Z Łomży donoszą: We wsi Podbiele wskutek rakiety, rzuconej z samolotu wojskowego podczas manewrów spaliły się, stodoła drewniana ze zbożem, chlewy drewniane i stóg siana na szkodę Sutkowskiego Jana. Straty ogólne wynosza 10.639 zł.

Wielki pożar zboża na 50.000 zł.

Z Piotrkowa donoszą: W majątku Borowno Karola Skarbka spłonęła olbrzymia stodoła o czterech sklepiskach, zapełniona zbożem z nowego urodzaju. Straty przenoszą 50.000 złotych. Pożar wywołany był wypróbowywaniem lokomobili.

Marsz ku czci marsz. Piłsudskiego.

P. Emilja Tokarska, wdowa po notarjuszu Tokarskim z Drohobycza, skomponowała marsz na fortepian. Autorem tekstu był znany literat Ignacy Nikorowicz.

Por. Ossada, kapelmistrz orkiestry wojskowej 5 p. s. p. w Przemyślu, zainstrumentował go na orkiestrę wojskową.

Marsz ten wprowadzony został przez władze wojskowe do wszystkich orkiestr wojskowych p. t. „Resurgens Polonia“.

Kradzież w lwowskim Banku Gospodarstwa Krajowego.

W lokalu oddziału lwowskiego Banku Gospodarstwa Krajowego jednemu z interesantów Piotrowi Tarnowskiemu skradziono 5.000 złotych. Mimo natychmiastowej interwencji policji, sprawcy nie udało się pochwycić.

Klub ukraiński pozbywa się szowinistów.

W gmachu sejmu obradował klub ukraiński. Na posiedzeniu tem postanowiono wykluczyć z listy członków tego klubu posłów: Makówkę, Kozickiego, Czuczmaja, Rogolę, Podhirskiego i senatora Pasternaka. Powodem wykluczenia wymienionych członków klubu jest to, że członkowie ci zarzucali całemu klubowi, a szczególnie prezydjum jego, ugodowość w polityce.

Niewiedział, że wygrał 500 dolarów.

Przy ostatniem ciągnieniu dolarówki, przypadła wygrana 500 dolarów am. na dolarówkę Nr. 30352, zakupioną w oddziale Banku Polskiego w Jarosławiu. Szczęśliwy posiadacz wygranej, starszy oficjał pocztowy p. B. Drillich, do 10 bm. nie wiedział, że fortuna okazała się dla niego łaskawą i tylko dzięki przypadkowi dowiedział się o wygranej.

Znakomici arystokraci rosyjscy w Polsce.

Wśród całego szeregu b. wybitnych osób w Rosji carskiej, obecnie przebywających w Polsce w bardzo złych warunkach znajduje się b. pułkownik lejb gwardji książę Gruziński. Pracuje on ciężko na kawałek chleba w tartaku w Puszczy białowieskiej.

Również w Równem w państwowej rektyfikacji wódek pracuje książę W. N. Gagarin, ongiś świetny oficer, wychowanek szkoły kawalerji.

Mleczarnia miejska za 4 milj. zł.

Magistrat m. Warszawy, chcąc zapewnić stolicy dobre mleko, wystąpił z projektem pobudowania mleczarni miejskiej kosztem 4 milj. zł. Projekt ten spotkał się z dużą krytyką.

Syn, rolnik zabił 73-letniego swego ojca.

Z Rybnika na Górnym Śląsku donoszą: Dnia 14 bm. w Bujakowie, powiatu rybnickiego, rolnik Franciszek Kołek dokonał morderstwa na swym ojcu, 73-letnim starcu, poczem sam ciężko się ranił. Powodem zabójstwa był spór i niesnaski o kontrakt spadkowy, którym zabójca czuł się pokrzywdzony.

20-letni bandyta przed sądem doraźnym w Sosnowcu.

W dniu 12 bm. odbył się w Sosnowcu sąd doraźny, który rozpatrywał sprawę 20-letniego mordercy Michała Pietrusiaka z Sosnowca. Postanowił on okraść sklep swych sąsiadów, Matusiaków, i w tym celu zakradł się do ich mieszkania, gdy jednak zbudzili się właściciele, Pietrusiak kilkoma uderzeniami bagnetu, który przyniósł ze sobą, celem wyważania zamków, położył trupem Agnieszkę Matusiak, męża jej zranił, poczem nie zabrawszy przygotowanych łupów zbiegł.

Sąd po rozpatrzeniu szczegółów, postanowił przekazać sprawę na drogę postępowania zwykłego, doszedł bowiem do przekonania, że Pietrusiak nie dokonał morderstwa w celach zysku.

Zjazd techników we Lwowie.

Lwowskie Tow. Politeczniczne obchodzi w dniach 16—18 września 50-rocznicę swego istnienia. Z okazji tego jubileuszu Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych zwołał do Lwowa II-gi Ogólny Zjazd Zrzeszonych Techników Polskich, który odbędzie się od 16 do 18 września w auli Politechniki. Głównym przedmiotem obrad jest znalezienie dróg i środków dla podniesienia naszej wytwórczości, obniżenie kosztów własnych i usprawnienie naszej produkcji w celu zapewnienia samowystarczalności i ułatwienia konkurencji z wytworami zagranicy.

Rabini żydowscy organizują się.

Rabini wileńscy zwrócili się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o założenie wojewódzkiego związku rabinów, do którego weszliby wszyscy rabini, działający na terenie województwa wileńskiego. Na czele związku stanąćby miał rabin wileński Fryd.

Monarchiści klepią biedę.

W Warszawie obradował zarząd główny monarchistycznej organizacji pod przewodnictwem pos. Ćwiakowskiego. Z sprawozdania wynika, że monarchiści zdobyli przeszło tysiąc mandatów do rad gminnych i kilkadziesiąt do rad miejskich. P. Ćwiakowski oświadczył, że we Wschodniej Małowolsce odbył szereg wieców wśród ludności ruskiej, która — jak twierdzi p. Ć. — z radością wita ruch monarchistyczny. Ze sprawozdania skarbnika hr. Platera wynika, że monarchiści za mało mają pieniędzy, wobec tego postanowiono wystąpić z odezwą do sympatyków o zasilenie funduszu. Utworzono specjalny komitet zbiórkowy, do którego z ramienia Małopolski wszedł Erazm Korytowicz.

Episkopat polski o ks. biskupie Bandurskim.

Podczas przyjęcia, wydanego na cześć ks. biskupa Bandurskiego w Zakładzie naukowym im. Tarasiewicza we Lwowie, wygłosił ks. arcybiskup Teodorowicz przemówienie, zawierające m. in. następujący ustęp:

„Wiem zresztą, co myślisz i czujesz i jesteś sam o tem przekonany aż nadto, że to, co mówię od siebie, temu zawtórują wszyscy dostojnicy polskiego episkopatu. Nie mam ja wprawdzie żadnego mandatu przemawiania w imieniu innych księży biskupów, ale wolno mi jest przypomnieć szczegóły mnie i Tobie, Księże Biskupie, znane, a świadczące o odnoszeniu się polskiego episkopatu do Ciebie.

Sam opowiadałeś o tem, z jaką życzliwością odnosił się do Ciebie Arcypasterz tej diecezji, gdy Ci składał wizytę w Wilnie. Sam też życzliwie wspominasz poprzedniego Biskupa na stolicy wileńskiej, jak i obecnego, którzy Ci tak byli i są wdzięczni za Twą apostolską pracę w Wilnie.

Ale Ty wiesz także o tem dobrze, że były starania, podjęte przez cały Episkopat, abyś mógł odnaleźć dla siebie czynny posterunek wśród innych Biskupów Polski. Tak starania najświeższe, jak i dawniejsze, tylko dlatego nie zostały przedstawione Stolicy św., boś sam sobie tego nie życzył.

W tym zespole bratnim, w tem środowisku życzliwem Ci i ciepłem pracuj dostojny Jubilacie na niwie Kościoła i narodu w czerstwem zdrowiu długie jeszcze lata“!

Ze zjazdu kupiectwa polskiego we Lwowie.

W dniach 4 i 5 bm. z okazij odbywających się Targów Wschodnich, odbywał swe narady we Lwowie Zjazd Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. M. in. w zjeździe wzięli udział: Prezes Naczelnej Rady p. B. Herse, Dr. Rzepecki z Grudziądza, dyr. Masiak z Bydgoszczy i red. Poszwiński z Poznania.

Dwudniowe obrady dotyczyły: dyskusji nad sprawozdaniem z działalności Naczelnej Rady za okres 1. V. — 1. IX. 1927 roku; uzgodnienia wytycznych statutów i regulaminów wyborczych, organizujących się izb przemysłowo - handlowych; wstrzymania akcji kredytowej P. K. O. i sprawy zasilenia kredytem kupiectwa za pośrednictwem spółdzielni ze źródeł Banku Gospodarstwa Krajowego; zagadnień bieżącej polityki handlowej w Polsce i na terenie międzynarodowym (polityka celna, traktatowa, uchwały Konferencji Genewskiej i Międzynarodowej Izby Handlowej w Sztokholmie); spraw polityki podatkowej i polityki morskiej oraz szeregu wolnych wniosków.

Po dyskusji nad referatami, które wygłosili: poseł Wartalski, prof. Chełmoński, sekretarz Stypiński i mec. Chrzczanowski, Zjazd powziął szereg rezolucji.

Czego może narobić jeden pijak!

Kolosalna awantura w hotelu warszawskim.

Z Warszawy donoszą nam pod datą 13 września: Niedawno hotel Victorja był widownią niesłychanego zajścia. „Bohaterem" tegóż był obywatel ziemski Józef Kolski. Zajął on przed trzema dniami pokój i przez cały czas pił do nieprzytomności.

Wczoraj w momencie, kiedy pokojowa zapukała do pokoju, usłyszała w odpowiedzi dwa strzały rewolwerowe. Na odgłos strzałów wszyscy z parteru podążyli na pierwsze piętro. Portjer z zachowaniem wszelkich ostrożności zapukał do drzwi. I tym razem odpowiedzią były jedynie strzały. Na dalsze pukanie nikt nie odpowiadał.

Służba wobec tego powzięła podejrzenie, że lokator albo się zastrzelił, albo stracił przytomność. Zaalarmowano komisarjat policji i wezwano także straż ogniową, aby strzelającego ubezwładnić strumieniami wody.

Około godziny 4 po południu rozpoczęto atak na pokój. Kilkunastu policjantów obsadziło wejście od hotelu, korytarzy i wejścia do pokojów. Przed hotelem zaczęła działać pompa strażacka.

Przed westibul przeprowadzono na pierwsze piętro kilka wężów.

Z zachowania wszelkich ostrożności portjer uchylił drzwi, kilku policjantów oraz strażak z wężem wpadli do pokoju. Pan Kolski smacznie spał, chrapiąc w najlepsze, a w dłoni trzymał rewolwer. Ponadto znaleziono w pokoju jeszcze drugi rewolwer i dubeltówkę, na które p. Kolski miał zezwolenie.

Ze świata.

Spisek faszystowski na Rivierze francuskiej.

Na Rivierze francuskiej wykryto istnienie spisku faszystowskiego. Działalność faszystów przejawiała się m. in. w eksploatowaniu potajemnej linji telefonicznej z Riviery francuskiej do Włoch oraz w ułatwianiu przekraczania nielegalnego granicy francusko-włoskiej. Stwierdzono, iż przekraczający granicę niejednokrotnie zaopatrzeni byli w broń i tą zapewne drogą przedostał się na terytorjum francuskie znany agitator faszystowski Violpi, który odegrał wcale znaczną rolę przy zamordowaniu Mateottiego. Volpiego widziano ostatnio we francuskich Alpach nadmorskich.

Ks. Karol rumuński przyjął testament króla Ferdynanda.

Były rumuński następca tronu ks. Karol wystosował pismo do królowej Marji, w którem oświadcza, że przyjmuje bez zastrzeżeń testament zmarłego króla Ferdynanda i zgadza się z ostatecznym tekstem w sprawie podziału majątkowego.

Jakie szkody wyrządziło ostatnie trzęsienie ziemi nad Morzem Czarnem?

Podczas trzęsienia ziemi, które odczuto na wybrzeżu Morza Czarnego, 16 osób zostało zabitych, 338 rannych. Szkody, wyrządzone przez katastrofę, są znaczne, szczególnie w Jałcie i Miskorze. Sławna wieża wpadła do morza. Wyższe piętra obserwatorjum morskiego w Sobastopolu zostały zniesione.

I w Korei nie chcą komunistów.

W Seulu rozpoczęła się rozprawa publiczna przeciwko 95 komunistom koreańskim i japońskim, oskarżonym o akcję wywrotową przeciwko istniejącemu ustrojowi społecznemu. W przewidywaniu możliwych wystąpień komunistycznych zarządzone zostały surowe środki ostrożności. GGmach sądu, którego strzeże 1.000 policjantów, otoczony jest drutem kolczastym.

Kolej tranzytowa Niemcy-Sowiety przez Polskę.

Chce ją wybudować zagraniczne konsorcjum.

Konsorcjum amerykańsko - niemieckie zwróciło się do rządu polskiego w sprawie budowy kolei tranzytowej przez Polskę z Niemiec do Rosji sowieckiej.

Kolej miałaby biec w prostej linji przez Katowice, Pinczów, Zamość i Równe, dochodząc w Rosji sowieckiej do Żytomierza.

Konsorcjum proponuje budować na własny koszt wszystkie objekty kolejowe, przyczem roboty byłyby wykonane przez firmy krajowe, któreby zatrudniały specjalnie bezrobotnych.

Konsorcjum amerykańsko-niemieckie eksploatowałoby linję w ciągu 50 lat, poczem cały majątek konsorcjum przeszedłby na własność państwa polskiego.

Sprytny kawał rumuńskich złodzieji.

Skradli jubilerowi perły wartości 600.000 franków.

Pewien jubiler paryski posiadał perły wartości 600 tys. franków, które przechowywał w trzech woreczkach.

Jedna paczka zawierała 590 egzemplarzy blado różowych cudnego blasku, wartości 280.000 franków, druga 674 kremowych, równie pięknych, wartości 170.000 franków, trzecia 50 zielonawych, wartości 150.000 franków.

W tych dniach okradziono go, a kradzieży dokonano w niezwykle sprytny sposób. Oto do właściciela pereł zgłosili się trzej kupcy, narodowości rumuńskiej, pod pozorem, iż chcą zakupić owe perły. Oglądnęli towar i oświadczyli, że przyjdą dnia następnego.

Nazajutrz zjawili się znowu, długo oglądali perły, ale wreszcie odeszli z niczem, nie mogąc niby się zgodzić na cenę jubilera.

Któż wyobrazi sobie przerażenie jubilera, gdy po odejściu kupców otworzył woreczki i przekonał się, że zawierają perły fałszywe!

Pomysłowi złoczyńcy, oglądnąwszy za pierwszym razem woreczki z ich drogocenną zawartością, przygotowali woreczki identyczne, z fałszywemi perłami i podsunęli je zręcznie właścicielowi za drugą wizytą...

Policja paryska jest na śladzie zbrodniarzy, którzy uciekli z drogocennym łupem do Berlina.

Nowa afera hochstaplerska w Niemczech.

W miejscowości Waldenburg na Śląsku Dolnym rozegrała się nowa afera, przypominająca nieco słynną awanturę z Domelą. Policja aresztowała niejaką Otylję Gerlach, która podawała sie za docentkę uniwersytetu i **lekarkę domową Hohenzollernów,** na dowód czego pokazywała rzekome **listy Wilhelma z Doorn,** oraz podarunki, które pochodzić miały od rodziny cesarskiej. Wśród miejscowych wcale licznych kół monarchistycznych cieszyła się quasi-lekarka wielkiem z tytułu rzekomego swego poprzedniego stanowiska, poważaniem i nie mniejszem wzięciem. Dopiero policja położyła kres mistyfikacji.

Przysposobienie wojskowe kobiet w Rosji sowieckiej.

Na jednem z ostatnich posiedzeń zarządu towarzystwa Awiochim, dr. Nikonow wygłosił referat na temat udziału kobiet w obronie państwa. Po wysłuchaniu powyższego referatu prezydjum Awiochimu postanowiło zorganizować szereg kursów przysposobienia wojskowego dla kobiet. Rola kobiet w obronie państwa polegać ma głównie na pełnieniu służby w oddziałach pomocniczych na froncie, oraz za frontem.

400 domów spłonęło w Konstantynopolu.

W wyniku pożaru, który wybuchł w północnej części Złotego Rogu spłonęło około 400 domów. Straty przenoszą 5 miljonów funtów szterlingów.

Epidemja na okręcie.

Do amerykańskich dzienników doniesiono z Kalkuty, że na okręcie Soutly, zdążającym do tamtejszego portu z Tanarify, zmarło 19 osób z pasażerów i załogi wskutek wybuchu dotąd nieustalonej, epidemicznej choroby, której ostatniem stadjum było zapalenie płuc.

Co robią Polacy w Buffallo.

W mieście Buffalo wraz z okręgiem zamieszkuje około 400 tys. Polaków, tworząc zwarte polskie osiedla. Ten stan liczebny zwiększa się stale wskutek przyrostu naturalnego najszybszego ze wszystkich grup narodowościowych Ameryki. Ponadto przybywa do okręgu Buffalo rocznie do 500 emigrantów z Polski.

Poziom zamożności ludności polskiej jest średni; niema wielkich przedsiębiorstw, ani wielkich fortun. Polacy mają własne warsztaty pracy, przeważnie jednak pracują w wielkich fabrykach. Jeżeli fabryka zmniejsza produkcję, co obecnie coraz częściej ma miejsce, to pewna ilość robotników — przeważnie Polaków — zostaje zwolniona i wtedy zaczyna myśleć o pracy na roli. Zaczynają więc zajmować się uprawą ogrodowizny, utrzymują krowy i świnie, starając się w ten sposób zdobyć sobie egzystencję.

TEATR MIEJSKI.

„Papa się żeni“.

Komedja w 3 aktach W. Rapackiego.

Nareszcie papa się żeni.

Fruwał sobie swobodnie lata całe jak szczęśliwe, od trosk życiowych wolne, utalentowane dziecko sztuki po wszystkich kątach świata, bałamucił, sam zresztą przez natrętne ze swoją miłością histeryczki bałamucony, najpiękniejsze nieraz dorastające, dziewczęce kwiaty, aż tu nagle, za pewnym po wieloletniej niebytności do Warszawy powrotem, wpadł niespodziewanie w fatalny potrzask nieprzewidzianych, życiowych okoliczności, dostał się w białe, niewinne rączki własnej, młodziutkiej, ale już po kobiecemu życiowo sprytnej córki, nieznanego mu dotychczas owocu jego dawnej, młodzieńczej, bardzo znanej miłości, no i papa się żeni.

Siedmnastoletnia, urocza, milutka, sprytna i odważna Marylka doprowadza w końcu swoją dziewczęcą dyplomacją, w swoim własnym zresztą, dobrze zrozumianym, życiowym interesie, mimo wszystko, do tego, że zwaśnieni niegdyś i lata całe zupełnie rozdzieleni kochankowie znowu się scho i godzą, a nawet dla ratowania pozycji towarzyskiej swej naturalnej córki małżeńskim łączą się węzłem.

Temat bardzo dowcipnie pomyślany i mimo pewne w akcie drugim i trzecim niedociągnięcia scenicznie naogół dobrze opracowany.

Wincenty Rapacki, sam aktor i literat, autor granej w zeszłym sezonie na scenie naszej „Odsieczy Wiednia“, zna scenę i umie wątek swoich historycznych i współczesnych dramatów nagiąć do wymogów teatru. Wprawdzie wartość teatralną sztuk jego osłabia nieraz stosowana w nich przez autora zbyt bujna frazeologja i zbyt efektowna, prawie kinematograficzna scenerja, całość jednak literacka i sceniczna jego utworów dramatycznych interesuje, bawi i nawet żywością swoją bardzo nęci zaciekawioną publiczność, torując wśród niej Rapackiemu drogę niezawodnego sukcesu i zdobywając na widowni dla jego dramatów i komedji szczery i gorący poklask.

Na naszej scenie zarówno w przeszłym jak obecnym sezonie, a raczej zarówno za dawnej, jak obecnej dyrekcji, poklask ten zdobyło sztukom Rapackiego u naszej publiczności dobre ich, nawet doskonałe przez artystów teatru naszego wykonanie.

I „Odsiecz Wiednia“ swego czasu i „Papa się żeni“ w obecnym sezonie wystawiono i odegrano w Teatrze Miejskim pod każdym względem artystycznie.

Wykonanie komedji „Papa się żeni“ ma jednak nad wystawieniem swego czasu „Odsieczy Wiednia“ tę niezaprzeczoną przewagę, że sztuka ta otrzymała lepszą od tamtej żeńską obsadę.

Już to, cośmy swego czasu niejednokrotnie na tem miejscu podkreślali, nieszczególnie przedstawiała się dawniej w naszym teatrze sprawa zespołu żeńskiego. O ile mieliśmy tu wcale dobry w zeszłym sezonie zespół męski, o tyle obsada żeńska pozostawiała prawie w każdej sztuce bardzo wiele do życzenia. Poza dwoma czy trzema wyjątkami nie było w dawnym zespole żeńskim teatru bydgoskiego artystek, któreby bez ośmieszenia kobiecości reprezentowały na scenie prawdziwy typ kobiecy. Braki te w dawnym naszym zespole aktorskim wpływały bardzo ujemnie na powodzenie fatalnie nieraz w rolach żeńskich obsadzonych sztuk.

Zorjentowała się w tym ważnym, bodajże podstawowym szczególe teatralnym widocznie i sama dyrekcja, która jeszcze za życia i rządów śp. Ludwika Dybizbańskiego pomyślała o koniecznej na przyszłość rekonstrukcji oraz o lepszym doborze żeńskiego zespołu. Zmiany personelu żeńskiego dokonano z pożytkiem dla teatru, na nowy sezon dość radykalnej i skompletowano zespół żeński naszej aktorskiej trupy siłami nowemi tak dobremi, że nie jest to już obecnie bez wpływu na frekwencję publiczności w naszym Teatrze Miejskim. Publiczność już się zainteresowała dobrą obsadą wystawianych obecnie w teatrze naszym dramatów i zareagowała na poprawienie się w tym względzie naszych stosunków teatralnych swoją, nawet na zwykle dotychczas pustych premjerach, zwiększoną frekwencją.

Sztuka „Papa się żeni“ zyskała niewątpliwie dużo na dobrej jej obsadzie aktorskiej. Zarówno w męskim, jak i w żeńskim zespole jest ona obsadzona bardzo trafnie.

Zasadnicze, główne role żeńskie znalazły w paniach: Izie Kozłowskiej, Klarze Sarneckiej i Marji Marzewskiej znakomite wykonawczynie.

Pani Iza Kozłowska, znana artystka scen stołecznych, wniosła w świetnie przez siebie odtworzonej postaci primadonny Marji na scenę naszą właśnie te warunki, jakie cechują w życiu, w zdrowem pojęciu ludzkiem, prawdziwą kobietę.

Wdzięk we wszystkich ruchach i stroju, estetyka czystej, dobrze słyszanej, rozumianej i przez publiczność ze skupioną uwagą słuchanej dykcji, temperament i swoboda dystyngowana w obejściu z otoczeniem — oto ważniejsze z tych dodatnich warunków, jakiemi rozporządza i jakiemi w roli primadonny Marji na scenie naszej błysnął szczery talent tej doskonałej, świeżo do teatru naszego zaangażowanej artystki.

Świetnie również wywiązała się z roli Marylki znana nam dobrze ze swoich zeszłorocz[illegible]h na scenie naszej sukcesów p. Klara [illegible] W dykcji, w zwinnych, zgrabnych dziewczęcych ruchach, w całem rezolutnem jak na taką osóbkę traktowaniu ważnych problemów rodzinnych było w tej pięknej kreacji naprawdę bardzo dużo życia i życiowej prawdy.

Pani Marja Marzewska, nowa siła naszego zespołu, ślicznie odtworzyła postać przenaiwnej pensjonarki Józi. Było dużo ponętnego, dziewczęcego czaru i uroku w tem przez artystkę doskonale, szczerze a subtelnie uwypuklonem, ciągłem dziwieniu się wszystkiemu niedoświadczonej zupełnie, nieuświadomionej w niczem, naiwnej Józi.

Panowie: Wroński (Visconti — ojciec Marylki), Stępowski (Jerzy, jej narzeczony), Olędzki (Ralfini, skłamany włoski tenor), Sawicki (służący Jan), Borski (głupkowaty ciekawski Wilczak), Milecki (tegoż druh Serafiński), dobrą grą swoją uzupełniali to prawdziwie koncertowo zagrane przedstawienie. Zwłaszcza kreacja pp. Wrońskiego, Sawickiego i Olędzkiego skupiły uwagę widzów na wyrazie gry tych aktorów.

Największy komizm sztuki Rapackiego reprezentował p. Juljusz Łuszczewski w roli przezabawnego pana Wandla, niedoszłego pretendenta do ręki pojednanej ze swym dawnym kochankiem primadonny Marji. Zawarty w tej postaci żywioł komiczny uwydatnił p. Łuszczewski z prawdziwą, w wielkim stopniu właściwą mu maestrją.

Z należytem zrozumieniem ról wywiązały się ze swoich zadań panie: Zahorska, Maassówna, Piekareczykówna i Andrzejewska.

Sztukę reżyserował w należytem tempie p. Melina, w piękne dekoracje wyposażył ją p. St. Węgrzyn.

Za rzeczywiście wysoki w tej bezpretensjonalnej komedji poziom gry aktorskiej darzyła publiczność artystów po każdym akcie rzęsistemi brawami.

J. K.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

WUDZYN. (Z życia Tow. Powst. i Woj.) W ub. niedzielę odbyło się w Wudzyniu poświęcenie strzelnicy, którą własnym kosztem, mozolną pracą wybudowało małe towarzystwo. W naszej okolicy mamy bardzo dużo takich obywateli, którzyby mogli a nawet powinni należeć do Tow. Powstańców i Wojaków, lecz niestety... pozostają nadal zimni i obojętni. Mamy nadzieję, że może teraz pospieszą spełnić swój obowiązek gdy widzą, że garstka członków, którzy się zajęli budową strzelnicy, nie bacząc na nic, swego dzieła dokonała. Przebieg uroczystości był nast.: o godz. 14-ej wymaszerowano przy dźwiękach orkiestry do strzelnicy w pobliskim lesie, gdzie rozpoczęto ostre strzelanie. Tamże bawiono się przy koncercie aż do wieczora. Publiczności zebrało się bardzo dużo. Najlepszy wynik osiągnęli w strzelaniu pp. leśniczy Blarchewka 56 pkt., Blakowski Juljan 54 pkt. i Bubacz także 54 pkt. Wyniki ogólnie bardzo dobre. O godz. 19-tej wyruszyło towarzystwo do sali p. Drewkiego, gdzie bawiono się aż do rana.

SOLEC KUJAWSKI. (Strzelanie żniwne Bractwa Strzeleckiego). Ub. niedzieli urządziło tut. Bractwo Strzeleckie strzelanie żniwne z nast. rezultatem: **król żniwny — br. Rygoll, 94 pierścieni.** I rycerz br. Cyrus, 92 pierśc., II rycerz br. Kozłowski, 89 pierśc. Tarcz orderowa: bracia: Cyrus 57 pierśc., Olkiewicz 57 p., Rygoll 57 p., Maternicki 54 p. Tarcz premjowa: bracja: Cyrus 58 p., Masłowski 56 p., Czaczka 56 p., Syrowiak 55 p., Kosiński 54 p., Kozłowski 54 p.

FORDON. (Popisy śpiewacze Tow. „Odrodzenie"). W niedzielę, dnia 11 bm. przybyło z występem gościnnym towarzystwo śpiewu „Odrodzenie" z Bydgoszczy. Szkoda, że publiczność nie dopisała. Śpiewacy wywiązali się ze swego programu bardzo dobrze. Odegrano na wstępie dwie sztuczki teatralne i to: jednoaktową komedję „Chrapanie z rozkazu" i jednoaktową operetkę z kostjumami „Miłostki ułańskie". Uznanie należy się p. Bielskiemu, prezesowi towarzystwa, który był zarazem reżyserem wymienionych sztuk i umiał pod względem artystycznym należycie przedstawieniem pokierować. Amatorom tych sztuk należy się również uznanie za tak wspaniałe wywiązanie się ze swych ról. Bardzo dobrze grali: p. Heisówna Helena pp. Nowak i Bielski. Również należy się całemu chórowi uznanie z dyrygentem p. Noskiewiczem na czele za tak doskonałe odśpiewanie dość trudnych utworów. Publiczność z zadowoleniem opuszczała salę. Po koncercie odbyła się skromna zabawa, która przeciągnęła się do późnej nocy. Śmiało można podkreślić, iż chór ten może konkurować z innemi towarzystwami na polu scenicznem i śpiewaczem.

GĄSAWA. (Apel do ministra Składkowskiego). Na ostatnim wiecu Chrześcijańskiej Demokracji uchwalono rezolucję do ministra Spraw Wewn., ażeby zechciał wejrzeć w stosunki zdrowotne miasta i okolicy i przełamał upór odpowiednich czynników, które wzbraniają się przysłać tu lekarza, który jest nieodzowny.

Nakło.

Urzędnicy głośno wołają o poprawę bytu. „Dziennik Bydgoski", stale i przy każdej okazji zwraca uwagę czynnikom miarodajnym, że dola urzędnika polskiego jest ciężką i jeżeli chcemy mieć uczciwego i sumiennego pracownika, trzeba go dobrze wynagrodzić. Jakby na poparcie sprawy wysuwanej stale przez „Dz. Byd." w ub. środę w sali teatralnej Hotelu Polonia, zebrało się przeszło 200 urzędników państwowych i komunalnych, ażeby omówić sprawę poprawy bytu. Zebranie zagaił p. F. Klapa, referent wydziału gospodarczego przy magistracie. Na przewodniczącego poproszono prof. Marciniaka, na sekretarza p. Kwiatkowskiego. Pierwszy zabrał głos p. Grzmot-Bilski (poczta) wskazując na pokrzywdzenie urzędników w Nakle, już choćby z tego względu, że Nakło posiada ponad 10.000 ludności (?) a pobory urzędnicze są takie jak w miastach poniżej 10.000 ludności. Mówca proponuje, ażeby po dyskusji opracować rezolucję i wysłać do władz. Następni mówcy zupełnie się zgadzali z zasadniczem przemówieniem p. G. a także wysuwali kwestję, że przyznany 10 proc. dodatek, który już niektórzy otrzymali jest wymierzony podług klasy niższej więc w rezolucji do władz należy się domagać, stosownie do wyższej klasy miast ponad 10.000 ludności. W myśl powyższych żądań została przyjęta jednogłośnie rezolucja którą postanowiono przesłać do Premjera i ministra skarbu. Następnie w dalszym ciągu uchwalono, powołać do życia Stowarzyszenie Urzędników Państwowych i Komunalnych i wybrano tymczasowy zarząd, składający się z następujących osób: pp. Ziarnek (nauczyciel szkoły powszechnej) jako prezes; Brzozowski (kolej) jako zast. prezesa; Grzmot-Bilski (poczta) jako sekretarza i Kwiatkowski (skarb) jako skarbnik. Na zastępcę sekretarza wybrano p. Rotera (Magistrat), na ławników p. F. Klafę (Magistrat) i p. Radomskiego (poczta). Polecono tymczasowemu zarządowi ażeby w ciągu trzech miesięcy postarał się zorganizować wszystkich urzędników w Nakle (których będzie około 500) a następnie zwołał nowe walne zebranie, które wybierze stały zarząd.

Czarnków.

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Nauczycieli odbyło ub. soboty swe zebranie miesięczne w Dębem. Stawili się nieomal wszyscy członkowie zrzeszenia. Pod wieczór odbyło się w szkole w Dębe lekcja wzorowa, którą prowadził nauczyciel Kaczmarek z Góry, na temat: Pierwszy dzień dziecka w szkole. Na posiedzeniu w lokalu p. Kmiecika wygłosił p. Kaczmarek referat na temat: Pogadanki w pierwszej klasie szkoły powszechnej.

Strzelec. Założono i tutaj Strzelca. Ostatnio bawił w Czarnkowie członek zarządu okręgowego Strzelca, p. inspektor poczty Brosz z Bydgoszczy, który wygłosił referat o przewrocie majowym, o Strzelcu, a następnie odebrał ślubowanie od obecnych na niedzielnym zebraniu.

Obywatel zapytuje się burmistrza miasta jak wygląda w rzeczywistości sprawa odkrytego niedawno skandalu z inkasowaniem 5-cio procentowych kosztów egzekucyjnych, które do żadnej kasy publicznej wpłacane nie były? Wiadomo powszechnie, że po larum, jakie z tego powodu zrobiono na Radzie Miejskiej, Magistrat całą winę złożył na barki bawiącego wówczas na urlopie burmistrza, który teraz już urzęduje. Jednocześnie obywatele zaputują się — dlaczego tak długo Rada się nie zbiera? Czyżby naprawdę nie było nic do mówienia?

Lista ławników tj. sędziów niezawodowych do Sądu Powiatowego w Inowrocławiu była w tych dniach wyłożona do przeglądu.

Składki na powodzian w Małopolsce będą wkrótce zbierane w mieście i okolicy. Że ofiarne i wyrozumiałe społeczeństwo miejscowe cel ten poprze, wątpić nie należy. Sprawozdanie z wyników zbiórki umieścimy.

Dur brzuszny w Szadłowicach
w powiecie inowrocławskim.
30 osób odwieziono do szpitala.

Epidemja duru brzusznego w Szadłowicach rozszerza się coraz dalej. Zachorowało już blisko 30 osób, przeważnie służby folwarcznej na majątku p. Karola Donimirskiego w Szadłowicach. Chorych odstawiono do szpitala, z których kilku walczy ze śmiercią. Zarządzeniem Starostwa zakazano dostęp innych osób na majątek jak i do wsi Szadłowice, przyczem wszyscy mieszkańcy zostaną szczepieni przeciw durowi brzusznemu. Na miejscu epidemji przebywa obecnie stale posterunek policji państwowej, który przestrzega wszelkich zarządzeń przeciw rozszerzaniu się choroby zakaźnej, szczególnie zważając na usuwanie nieporządków w domach robotniczych. Wskutek ostrych zarządzeń władz administracyjnych i powiatowego lekarza dr. Truszczońskiego, przewiduje się zlokalizowanie epidemji duru brzusznego.

Zjazd delegatów Tow. Powstańców i Wojaków Okr. III-go w Witkowie.

W niedzielę, dnia 18 bm. odbędzie się w Witkowie zjazd delegatów Zw. Tow. Powst. i Wojaków D. O. K. VII. przynależnych do okręgu III-go Gniezno. Z powodu **bardzo ważnych spraw,** jakie zjazd będzie rozpatrywał i załatwiał, upraszamy wszystkie Tow. Okręgu III o wydelegowanie swoich przedstawicieli z sztandarami. Szczegółowy program zjazdu zarządy Tow. otrzymały drogą służbową. Odjazd z Gniezna do Witkowa nastąpi dn. 18 bm. o godz. 9.10 koleją pow. W Witkowie zbiórka wszystkich przybyłych na zjazd na dworcu kol. pow. o godz .10.15, skąd nastąpi wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo z orkiestrą okręgu III na czele. Nadmieniamy, że komunikacja z Gniezna do Witkowa i z powrotem z Witkowa do Gniezna jest zapewniona kol. pow. względnie autobusem, na zamówienie każdego czasu. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele Związku D. O. K. VII z Poznania oraz przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. O liczne i punktualne przybycie na kolejkę pow. uprasza

Zarząd okręgu III Zw. Tow. Powst. i Woj. w Gnieźnie.

Z Inowrocławia.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Przewodniczył adw. Mielcarek, zast. przewodniczącego Rady Miejskiej. Ożywioną dyskusję wywołała sprawa uchwalenia podatku komunalnego od budynków na rok 1928/29. Radny dr. Gryziecki domagał się wyjaśnienia, ile ten podatek wynosił przed wydzieleniem miasta z powiatu. Po ostrej dyspucie wniosek Magistratu został przyjęty. Dalej przyjęto wniosek o uchwalenie podatku gruntowego na rok 1928/29, następnie podatek komunalny od gruntów na rok 1928/29 oraz uchwalono pobieranie dodatków do opłat od patentów wódczanych na rok 1928/29, pomimo, że Związek Restauratorów domagał się o obniżenie tego podatku o 50 proc. Badzo żywą dyskusję wywołał wniosek o uchwalenie pobierania na potrzeby m. Inowrocławia dodatku do państwowego podatku przemysłowego. Po obszernym uzasadnieniu drugiego wniosku przez r. Matuszkiewicza, przyjęto propozycję, pobierania 20 proc. od przemysłowego i 15 proc. od obrotowego podatku. Najważniejszą sprawą był nagły wniosek przeciw Urzędowi Budowlanemu przy Magistracie, mianowicie z tej przyczyny, że tenże urząd posługuje się ślepemi ofertami bez zasięgnięcia rady deputacji budowlanej, dając pracę tym, którzy złożyli najdroższe oferty, wobec czego większa część deputacji budowlanej i komisji badania rachunków nie może brać żadnej odpowiedzialności za czyny urzędu budowlanego. Radny Kornaszewski i towarzysze domagają się przedewszystkiem ostrej kontroli nad ofertami i wydawaniem prac na godziny oferentom droższym, dalej deputacja budowlane ma rozstrzygać o [illegible] pracach przy budynkach miejskich [illegible] wydać je przez submisję wzgl. na godziny, oraz, aby urzędowi budowlanemu nie wolna było przekraczać ogólnej kwoty 50 złotych, natomiast prace i dostawy ponad tę kwotę winny być przedłożone deputacji budowlanej do rozpatrzenia. Większa część uznała słuszność wniosku, jednakowoż dla lepszego sprecyzowania go przekazano do komisji finansowej i prawnej. W końcu posiedzenia omawiano nagły wniosek w sprawie wydalenia trzech pracowników z gazowni miejskiej, mianowicie pp. Łuczakównej, Drawkego i Starybrata, którzy zostali wydaleni dlatego, że mieli zdradzać tajemnice służbowe. Wniosek domagał się natychmiastowego przyjęcia ich do służby. Po przemówieniach kilku radnych postanowiono go omawiać na przyszłem posiedzeniu, a Magistrat ma udzielić wyczerpujących wyjaśnień.

Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budujący się kościół garnizonowy przy parafji wojskowej św. Barbary i Maurycego w Inowrocławiu, przy ulicy Pakoskiej, obok szpitala wojskowego, odbędzie się dnia 18. bm. z następującym programem: o godzinie 10 przed południem Msza św. polowa na placu budowy kościoła, przemówienie ks. dr. Jachimowskiego, kanclerza kurji biskupa polowego, po mszy św. poświęcenie kamienia węgielnego, defilada. O godzinie 4 po południu koncert orkiestry wojskowej w parku solankowym na rzecz budowy kościoła.

Rewję mód urządza w dniu 25. bm. o godzinie 3 po południu na wielkiej sali Hotelu Basta znana firma B. Cyrus w Bydgoszczy. Na rewję zaprasza się wszystkie panie, które interesują się modą.

Ostre strzelanie Koła Podoficerów Rezerwy w Inowrocławiu odbyło się ub. niedzieli po południu na placu ćwiczeń w Mątwach, w którem brało udział bardzo dużo członków koła. Wieczorem odznaczono zwycięzców żetonami po stosownem przemówieniu prezesa p. Mieczysława Eckerta. Są niemi pp.: Władysław Zieliński, Kazimierz Wojtaszek, Mieczysław Szczepkowski, Mateusz Miecyjak i Kucharski z Pakości.

Przestrzega się przed oszustem, niej. Kazimierzem Bączkowskim, pochodzącego z Ostrowa lat około 33, wzrostu 1,65, brunet, twarz podłużna, nos orli, ubranie szare, kapelusz czarny. Osobnik ten przedstawia się jako współwłaściciel wzgl. kierownik firmy zbożowej „Ziarno" w Pakości, która ma filję w Złotnikach Kujawskich i wypożycza od rolników pieniądze na konto, owej firmy.

20-kilometrowy marsz na przełaj połączony ze strzelaniem urządza w dniu 25. bm. tut. Koło Podoficerów Rezerwy. Uprasza się te organizacje wojskowo-wychowawcze, które brały rokrocznie udział w marszu, aby zechciały się zgłosić jaknajprędzej do sekretarjatu Zw. Podoficerów Rezerwy przy ulicy Zygmuntowskiej nr. 4. Trasa marszu zostanie w najbliższych dniach ogłoszona, przyczem strzelanie wyznaczono na 200 metrów do celu.

Walne zebranie Tow. „Bursy Ziemi Kujawskiej" w Inowrocławiu odbędzie się 22 bm. o godzinie 5 po południu w gimnazjum męskiem.

Ceny maksymalne na artykuły żywnościowe wyznaczył Magistrat wspólnie z komisją badania cen, ustalając następujące ceny dla miasta Inowrocławia: za jeden i pół klg. chleba z 65 proc. mąki żytniej 85 groszy, za jedną bułeczkę 40—50 gr. 5 groszy. Ceny obowiązują od 15. b. m.

Rejestracja ośmnastoletnich odbywa się w czasie od 15. bm. do 15 października rb. w tut. Urzędzie Wojskowym przy Magistracie, pokój nr. 2 a. Rejestracji podlegają wszyscy mężczyźni, urodzeni w r. 1909. Winni zabrać ze sobą metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia szkoły wzgl. uczęszczania do szkoły, potwierdzone przez kierowników szkoły, oraz zaświadczenie co do zawodu od majstra itp.

Strzelno.

Z straży ogniowej. Nadzwyczajne walne zebranie ochotniczej straży pożarnej odbędzie się dnia 27. bm. o godzinie 7,30 w lokalu zebrań p. Piątkowskiego. Porządek obrad następujący: Zagajenie, wybór przewodniczącego, sekretarza, 2 ławników walnego zebrania, odczytanie protokółu z ostatniego rocznego walnego zebrania, sprawozdanie członków zarządu: prezesa, naczelnika, sekretarza, gospodarza, skarbnika, rewizorów kasy, wybór naczelnika ochotn. straży pożarnej w miejsce ustępującego drh W. Piątkowskiego, wolne głosy, zamknięcie.

Gniezno.

Zebranie „Sokoła". W poniedziałek ub. odbyło się zebranie gnieźnieńskiego gniazda „Sokoła" pod przewodnictwem dr. Trepińskiego, który złożył obszerne sprawozdanie z ostatnich popisów gimnastycznych, nast. przewodniczący oddał głos p. Palędzkiemu, który w bardzo obszernym i rzeczowym referacie przedstawił rozwój ducha narodowego na Śląsku w ostatnich 100 latach. Słuchacze podziękowali mówcy za referat hucznemi oklaskami.

„Żółte twarze". Władze policyjne przytrzymały na środowym jarmarku kilku Japończyków, którzy bez świadectwa przemysłowego sprzedawali wyroby krajowe, jako towar z kraju „Smoka" i „Wschodzącego słońca", nabierając w ten sposób naiwnych.

Nadzwyczajne walne zebranie Zw. Hallerczyków. Sobotnie nadzwyczajne walne zebranie Zw. Hallerczyków w lokalu przy ul. Dąbrówki 16 zagaił przy licznym udziale członków prezes placówki p. Juraszek, poświęcając kilka słów pamięci członka śp. Występskiego. Na przewodniczącego zgromadzenia powołano prezesa honorowego, p. Minierskiego. W miejsce ustępującego skarbnika, p. Ławniczaka, wybrano jednogłośnie p. Trzcińskiego. Po odczytaniu kilku okólników chorągwi, p. prezes zakomunikował, że wycieczka weteranów z Ameryki pozostawiła w Poznaniu dla placówki gnieźnieńskiej odznakę, którą wręczono w dowód wdzięczności za kilkoletnią pracę w kole p. Minierskiemu. Postanowiono wysłać delegatów na zjazd chorągwi w dn. 2 i 3 października, a z okazji 6-tej rocznicy założenia placówki uchwalono zwołać uroczyste posiedzenie dnia 25 bm.

Z targu. Na ostatnim targu płacono: za masło 2,70—2,80 zł, za mendel jaj 2,60—2,80 zł, za ser 25—50 gr., za kury 3,50—5,00 zł, za gęsi 8—10 zł, za kaczki 4—6 zł, za mendel ogórków 0,20—1,00 zł, za kapustę 10—15 groszy.

Wiadomości z Grudziądza.

Muzeum miejskie, ul. Lipowa 28, otwarte w środy i soboty od godz. 12-ej do 2-ej; w niedzielę i święta od godz. 11-ej do 2-giej.

Bibljoteka i czytelnia T. C. L. w muzeum przy ul. Lipowej pod nr. 28 na pierwszem piętrze otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem; dla dzieci tylko w środy od godz. 4-ej do 5-ej po południu.

Na Chełmińskiem Przedmieściu w kancelarji parafjalnej przy ul. Budkiewicza nr. 10 w poniedziałki i czwartki od godziny 4-ej do 5-ej po południu.

W Małem Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie.

Wypożyczalnia książek przy Lidze Morskiej i Rzecznej, Lipowa 31 (wejście z podwórza), otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 4-ej do 7-ej. W tymże czasie przyjmowani są nowi członkowie Ligi.

Poradnia przeciwjagliczna mieści się przy ul. Budkiewicza 27; otwarta w każdą środę od godziny 1-ej do 2-ej w południe. Porad udziela się bezpłatnie.

Poradnia dla płucno chorych przy ul. ks. Budkiewicza 27, czynna każdego tygodnia we wtorki, czwartki i soboty od godz. 2-ej do 3-ej. Porady udziela się bezpłatnie. Gabinet lampy kwarcowej czynny we wtorki od godz. 1-ej do 2-ej, a w czwartki i soboty od 3-ej do 5-ej.

Osobiste. W ub. środę bawił w Grudziądzu gen. Haller i zatrzymał się na kawie w cukierni „Kalina“, gdzie też spotkał się z liczniejszem towarzystwem.

Święto 64 p. p. W ub. środę pułk 64 obchodził doroczne święto pułkowe. W kościele garnizonowym odprawiono mszę św., po której nastąpiła defilada. Defiladę przyjął pułk. Rachmistruk, dowódca 16-tej dywizji, w otoczeniu licznego grona oficerów i zaproszonych gości cywilnych. Po defiladzie odbyło się wspólne śniadanie na dziedzińcu koszar, a wieczorem raut w kasynie pułku. Święto poprzedziły we wtorek wieczorem zabawy żołnierskie i capstrzyk po ulicach miasta.

Uruchomienie bocznicy portowej. Od dnia 10 września uruchomioną została bocznica portowa nad Wisłą, u wylotu ulicy Brackiej.

Wieczorek Tow śpiewu „Moniuszko“. Tow. śpiewu „Moniuszko“ urządza w sobotę, dnia 17 września wieczorek pożegnalny dla członków odchodzących do wojska. Wieczorek odbędzie się w ściśle zamkniętem kółku w sali „Gospody Abstynentów“ przy ulicy Radzyńskiej nr. 3.

Zawody sobotnie. Tow. Sport. „Olympja“ urządza wielkie zawody bokserskie w sobotę dnia 17. bm. o godzinie 8 wieczorem w sali „Tivoli“ przy ulicy Lipowej. Na zawody przybędą pięściarze z Warszawy, Poznania i Torunia.

Lekcja śpiewu. Tow. śpiewu „Moniuszko“ ma w piątek dnia 16. bm. lekcję śpiewu o godzinie 8 wieczorem w auli szkoły wydziałowej przy ulicy Trynkowej.

Sekcja Tenisowa przy T. S. „Olympja“ ma w piątek, dnia 16. bm. posiedzenie o godzinie 8 wieczorem w lokalu p. Kellasa przy ulicy Wybickiego.

Tow. sportowe „Olympja“ powiadamia członków, iż w przyszłą niedzielę należy się stawić gremjalnie o godzinie 8 rano na zbiórkę na dziedzińcu gimn. klasycznego przy ulicy Sienkiewicza. Towarzystwo weźmie udział w pochodzie święta P. W.

Usiłowanie samobójstwa. W jednym z lokali cukierni grudziądzkich usiłowała odebrać sobie życie młoda bydgoszczanka Maryla P. Natychmiastowa pomoc przeszkodziła w zamiarze samobójczym.

Tyfus. Dr. Lachowski notuje coraz to więcej zasłabnięć na tyfus brzuszny. Ostatnio zanotował podobny wypadek przy ulicy Pietruszkowej, a więc jest to już 8-my wypadek w tym miesiącu. Należy przeto zachować należne ostrożności, a przedewszystkiem nie jeść owocu bez uprzedniego umycia.

Kradzież z włamaniem. Nieznani złoczyńcy włamali się do mieszkania Zygmunta Juljana zam. przy ulicy Bydgoskiej 4 i zabrali biżuterję wartości 60 złotych. Policja prowadzi dochodzenia.

Złodziej ujęty. Policja aresztowała niej. P., który miał skraść Maciejewskiemu Józefowi, ul. Mickiewicza 4, 140 złotych w gotówce.

Kamizelka znaleziona. Ktoś niosący ubranie zgubił kamizelkę. Jest ona do odebrania w 3 komisarjacie policji państwowej.

Samochód w rowie. Szofer Kępiński Jan zam. przy ulicy Cegielnianej 8 jechał samochodem przez ulicę Chełmińską i gdy już był na szosie, nagle skręcił z niewiadomego powodu i wjechał w rów przydrożny. Samochód przewrócił się i uległ uszkodzeniom. Wypadku w ludziach nie było.

Niebezpieczny obłąkaniec. Na polecenie dra Hofmana zabrano do szpitala miejskiego Klemensa Dampo, zam. przy ulicy Sobieskiego 16. Lekarz stwierdził że Dampo jest niebezpiecznym dla otoczenia obłąkańcem.

Poświęcenie szkoły handlowej. Otrzymaliśmy zawiadomienie że Zw. Tow. Kupieckich, iż dnia 20. bm. (wtorek) o godzinie 18 odbędzie się uroczyste poświęcenie nowonabytego gmachu średniej szkoły handlowej przy ulicy Sobieskiego nr. 7. Na uroczystość poświęcenia zaproszeni są liczni przedstawiciele władz, duchowieństwa oraz prasy.

Opieka nad Matką i Dzieckiem. W poniedziałek nastąpi oficjalne otwarcie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem i poradni dla kobiet ciężarnych przy ulicy ks. Budkiewicza 26.

„Blondino“ w Grudziądzu Od ub. wtorku bawi w naszem mieście grupa akrobatów z Pragi-czeskiej. Przedstawienia odbywają się w „Tivoli“ przy ulicy Lipowej. Akrobaci wykazują nadzwyczajne zdolności.

Klasztorna a nie Kwiatowa! Przez omyłkę złożono w notatce o budynku Pośrednictwa Pracy z dnia 14 września ulicę Kwiatową, ma być ulica Klasztorna.

Wykład o prawie mieszkaniowem. Staraniem miejsc. podkomitetu Tow. Czytelni Ludowych odbędzie się na Chełmińskiem Przedmieściu w niedzielę, dnia 25. bm. o godzinie 4 po południu wykład o prawie mieszkaniowem i stosunkach mieszkaniowych. Wykład będzie miał adwokat dr. W. Borth. Wstęp bezpłatny.

Sprawa o złoty zegarek. W ub. wtorek stanęła przed Sądem Ławniczym w Grudziądzu Zofja Wojciechowska, oskarżona o kradzież złotego zegarka na szkodę nauczycielki gimnazjum Maćkiewiczowej. Oskarżoną bronił dr. Borth. Sprawę odroczono, ponieważ obrońca ma udowodnić niewinność oskarżonej przy pomocy świadków, których na pierwszą rozprawę nie wezwano.

Zjazd prezesów Chrześc. Stow. Nauczycieli.

Pomorski Zarząd Okręgowy Chrześc. Stow. Nauczycieli Szkół Powszechnych zwołuje zjazd prezesów wszystkich kół Pomorza do Grudziądza na niedzielę, dnia 9 października rb. Zjazd powyższy odbędzie się w sali „Bazaru“ przy ul. Moniuszki. Początek o godz. 9-tej, aby dać możność pp. prezesom przybywającym do Grudziądza około godz. 7-mej rano wziąć udział we Mszy św.

Porządek dzienny: Protokół VII. Zjazdu Delegatów Okręgu Pomorskiego. Sprawozdanie z działalności Pomorskiego Zarządu Okręgowego od czasu zjazdu delegatów — prof. p. Kalinowski. a) Sprawa składek członkowskich i składek na ubezpieczenie od cywilno-prawnej odpowiedzialności. b) Sprawa „Samopomocy“. c) Kasa pogrzebowa. d) Zmiana budżetu. Referenci pp. Szpica i Zawodziński. Projekt ministerjalny ustroju szkolnictwa — ref. Delewski. Dział informacyjny — ref. poseł Nowicki.

Przybycie wszystkich pp. prezesów jest konieczne, aby za pomocą tegoż zjazdu spotęgować z nowym rokiem szkolnym ruch organizacyjny w naszym okręgu. Jeżeli prezes danego Koła z powodu choroby etc. na zjazd przybyć nie może, zechce wydelegować swego zastępcę, najruchliwszego członka Koła, wręczając mu pełnomocnictwo na piśmie, zaopatrzone w podpis i pieczątkę Koła. Podkreślamy, że na przybycie reprezentantów wszystkich kół, nawet najmniejszych i najbardziej oddalonych kładziemy szczególną wagę, przywiązując do tego zjazdu wielkie znaczenie.

Manewry wojackie.

Powiat grudziądzki wykazał nadzwyczajną sprawność. — Na ćwiczenia przybyło około 600 powstańców i wojaków. — Manewry odbyły się w okolicy Rogoźno zamek—Łasin.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

Ub. niedzieli, 11-go września, odbyły się zapowiedziane manewry Powstańców i Wojaków powiatu grudziądzkiego. Manewry odbyły się na terenie Rogoźno zamek — Łasin, terenie miejscami górzystym i lesistym, miejscami na równinie.

Już od wczesnego ranka, bo od godziny 5-tej zauważyć można było ruch nadzwyczajny na wszystkich drogach Rogoźno — Łasin. Śpiewy rozbrzmiewały wesoło i daleko i echo niosło je rozgłośnie, po wąwozach, których niebrak po drodze. To wojacy śpiewali, zdążając na oznaczoną godzinę do punktów zbornych. Tam czekali na nich komendanci i po przybyciu towarzystw zajęli się natychmiast rozdawaniem mundurów i broni oraz naboi. Przed budynkiem postawiono wielki kocioł gorącej kawy, a — że ziąb był tego ranka, rozgrzewano się chętnie. Tak było w Rogoźnie i tak było w Łasinie, na obu punktach zbornych. W Rogoźnie stali niebiescy, a w Łasinie czerwoni — ogółem 534 druhów.

Marsz na Łasin.

O godz. 6 kolumna niebieskich ruszyła do Rogoźna-dwór, otrzymawszy uprzednio potrzebne instrukcje od majora Kępińskiego, oficera P. W., który kierował całą akcją. W Rogoźnie-dwór wystąpił na czoło i objął komendę p. Chełmiński (kpt. rezerwy i prezes Tow. w Łasinie). Ponieważ kolumna niebieskich została podzielona na dwa oddziały, przeto każdemu przydano komendanta. Pierwszym oddziałem dowodził p. inż. Partyka (porucznik rezerwy), a drugim inż. Lewusowicz (por. rezerwy).

Rozkaz brzmiał krótko i zwięźle: Wczoraj rozbito w Rogoźnie czerwonych. Cofnęli się oni pospiesznie w stronę Łasina. Dzisiaj mamy my zająć Łasin! Należy jednak zachować ostrożność, gdyż drogę obsadził nieprzyjaciel.

Ruszono. Na czoło wysunęli się wojacy na rowerach. Za nimi w tyraljerę rozsypali się piechurzy, osłaniając główną kolumnę, podzieloną na dwa oddziały. Po przeszło godzinnym marszu zetknęły się pierwsze straże i niebiescy zabrali kilku czerwonych rowerzystów do niewoli.

Czerwoni cofnęli się. Znowu marsz i znowu zasadzka. Tym razem czerwoni nauczeni doświadczeniem byli ostrożniejsi. Przez dłuższy czas wypierano się, aż w końcu czerwoni cofnęli się ku głównym siłom łasińskim i zagrała w tejże chwili artylerja. Granaty pękały gęsto, a dym czepiał się zaoranej roli, traw lub drzew przydrożnych...

W końcu niebiescy weszli do Łasina,

Uroczystości w Łasinie.

Partją czerwoną w obronie Łasina dowodził p. Sempiński (por. rez. i wiceprezes obwodu). Podczas ćwiczeń obecni byli: pułk. Rachmistruk, dow. 16 dyw., pułk. Remizowski i pułk. Hulewicz, dow. 64 pp. Wyrazili oni jednozgodnie **zadowolenie, gdyż manewry wypadły pod każdym względem poprawnie.**

Po manewrach nastąpiło omówienie i pouczenie. Mówiono, jak należało zadanie zrozumieć i wykonać. **Pułk. Rachmistruk podniósł tężyznę duszy wojackiej** i stwierdził, że takie zrozumienie sprawy świadczy o głębokiem patrjotyźmie. Prezes obwodu p. Baranowski (aptekarz i radca m. Grudziądza) podziękował oficerom czynnej służby za współudział i poświęcenie. Obecni byli: kpt. Pronaj, por. Zarzecki, por. Koprowiak, por. Borowczyk i por. Bojakowski. Zarząd Związku Pow. i Woj. reprezentował ref. ośw. Teska.

Po omówieniu manewrów odbyła się defilada, którą przyjął pułk. Rachmistruk w otoczeniu oficerów i członków zarządu. W czasie defilady przygrywała orkiestra 64 pp. Wojacy maszerowali sprężyście i sprawnie pomimo marszu odbytego po roli i szosie na przestrzeni 10 klm. Wreszcie udano się do łasińskiego kościoła parafjalnego na Mszę św., którą odprawił ks. major Łęga, proboszcz garnizonu grudziądzkiego. Wygłosił on także okolicznościowe kazanie.

Po złożeniu broni i mundurów odbył się wspólny obiad wojacki na placu przy strzelnicy wojackiej towarzystwa łasińskiego. Pierwszy witał zebranych burmistrz Tomczyński, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, dalej prezes obwodu p. Baranowski toastował na cześć armji czynnej, a w imieniu wojska przemawiał pułk. Hulewicz. Pod koniec przemawiał z ramienia zarządu Związku druh ref. ośw. Teska.

Na plac wojacki zbiegła się cała ludność Łasina i okolicy, okazując swe zrozumienie i sympatję dla Powst. i Woj. i ich prac. Wieczorem rozpoczęła się zabawa taneczna w dwuch salach.

Dzień 11 września br. pozostanie na długo w pamięci mieszkańców Łasina, którzy przyjęli wojaków bardzo życzliwie i okazale. Miasto było udekorowane wspaniale flagami i barwami narodowemi. Z wielkiem uznaniem podnosimy również sprawność organizacyjną zarządu obwodu przy dzielnej pomocy członków łasińskich, pp.: Szleszowskiego, Górnego, Tomczyńskiego i innych. Manewry i uroczystości ub. niedzieli przyczynią się znacznie do rozwoju organizacji Powst. i Woj. i spodziewać się należy, że na przyszły rok będzie więcej członków w szeregach.

Elen.

Zgon. Sekretarjat Chrz. Stow. Nauczycieli komunikuje nam: Dnia 8. bm. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach kol. Oton Zakrzewski, emerytowany nauczyciel w Grudziądzu, ostatnio rektor szkoły powszechnej w Małem Tarpnie pod Grudziądzem, przeżywszy 67 lat życia. Swem wesołem usposobieniem, swą ofiarnością i gotowością noszenia chętnie pomocy każdemu, swą serdecznością i koleżeńskością, wielkiemi zaletami swego charakteru zaskarbił sobie miłość wszystkich. Niech odpoczywa w pokoju.

Związek Podoficerów Rezerwy Z. Z. Rzeczypospolitej Polskiej od czterech już lat rozwija się pomyślnie pracując dla dobra tych, co w nim są zrzeszeni, a przedewszystkiem dla dobra ogółu stojąc na straży zachodnich granic, aby krzepić tego ducha wojskowego i aby w razie potrzeby stanąć zwartym szeregiem by bronić swej kochanej Ojczyzny.

Wszak w dziejach Armji Polskiej chlubnemi głoskami zapisane jest imię polskiego podoficera.

Laury te zdobył polski podoficer bo nie żałował rubinu swej krwi serdecznej dla Sprawy - bo umiał on dla Polski umierać.

I wróciliśmy po wieloletniej tułaczce wojennej, a przekuwszy pałasze na lemisze zabraliśmy się do wytężonej pracy w swoich warsztatach i zawodach.

Wróciliśmy, ale pamiętać musimy o roli jaką z racji zdobycia szlif podoficerskich mamy w społeczeństwie polskim odegrać.

Wszak naczelnem naszem zadaniem — to obowiązek krzewienia słowem i czynem wśród najszerszych warstw społeczeństwa idei przygotowania całego narodu do obrony granic, oraz idei budowy Polski Mocarstwowej.

Żeby hasła te wprowadzić w czyn musimy posiadać silną, zwartą i jednolitą organizację.

Siłę tę musimy tu na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej sobie zdobyć -- bo stanąwszy zwarci i karni w szeregach organizacji naszej zbudujemy ją na silnym fundamencie — miłości, zgody i jedności.

Koledzy już zrzeszeni w organizacji naszej, zwróćcie się do kolegów jeszcze nie zrzeszonych z hasłem zaciśnięcia węzłów serdeczności, zgody i braterstwa, a gdy te hasła staną się czynem — to Związek Podoficerów Rez. Z. Z. Rzeczypospolitej Polskiej — stanie się potężną organizacją, której praca wyjdzie na najwyższe dobro naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Wszelkich informacji w sprawach organizacyjnych Związku, a mianowicie w sprawach tworzenia nowych Kół należących do okręgu VII. udziela — Przedstawiciel Związku na Okręg VII. St. Frąckowiak, Grudziądz, ul. Lipowa nr. 68.

Tczew.

Przyjęcie dzieci do pierwszej Komunji św. w kościele św Józefa w Nowem Mieście. Przy dźwiękach orkiestry Stow. Młodzieży wprowadzono 156 dzieci płci obojga do świątyni na dzień ten przystrojonej. Z ambony przywitał swych młodocianych parafjan ks. kurator Młyński. Podczas Mszy św. śpiewał chór „św. Cecylji“ pod batutą p. Zielińskiego. Przed komunją św. przemówił jeszcze raz ks. kuratus, odnawiając z dziećmi przymierze Chrztu św. poczem dzieci przystąpiły do Stołu Pańskiego. Po południu odbyło się wspólne nabożeństwo, po którem dzieci obdarzone pięknymi obrazkami udali się do domu. Po południu przed nabożeństwem odbyło się zdjęcie fotograficzne.

Jeszcze z wystawy przeciwalkoholowej. Komitet wykonawczy wystawy przeciwalkoholowej stanowią: ks. Andrzejewski prezes. Bimek, zastępca prezesa. A. Brejski sekretarz, pp. Binkowa, Grzankowska, Ciechanowska i Cymbrowska. Do komitetu honorowego należy 65 osób ze starostą p. Dytkiewiczem, ks. proboszczem posłem na Sejm Kupczyńskim i burmistrzem miasta Tczewa p. St. Wojczyńskim na czele.

Karygodny wybryk. Pociąg transytowy towarowy idący z Tczewa do Piły został obrzucony przez jakieś osobników kamieniami, z których jeden wielkości pięści ludzkiej wpadł przez wybitą szybę do budki hamulcowego. Prowadzone śledztwo prawdopodobnie wyświetli całą sprawę.

Do odebrania. Dwa znalezione dowody osobiste można odebrać w Magistracie pokój nr. 9.

Budowa nowych torów. Roboty przy plantowaniu terenu na stacji około dawniejszej rampy przeładunkowej na którym ma być ułożony tor do Górek a stamtąd do Malinowa (cegielni) są w pełnym biegu. Zakładanie toru prowizorycznego od kamienia kilometrowego 2,5 w Malinowie do przewożenia materjałów do nowobudującej się linji jest na ukończeniu.

Wypadek w porcie. Robotnik K. Kułuski zajęty w porcie przy ładowaniu węgla wpadł w przestrzeń lichtera (ładunkową). Nieprzytomnego odstawiono do szpitala Wincentynek. Stwierdzono silne wstrząśnie mózgu i podobno złamanie ręki.

Ze sportu. W niedzielę, dnia 11. bm. rozgrywały mecz piłki nożnej drużyny K. S. Olimpja i I. S. M. P. Starogard. Do połowy gry, to jest do zmiany bramek grano z wynikiem 0:0. Po zamianie pozycji gracze się ożywili i Tczew uzyskał przewagę nad Starogardem. Drużyna „Olimpii“ Tczew wyszła zwycięsko 2:0.

Kronika kościelna.

Diecezja chełmińska.

W dniu 20 i 21 września odbędzie się w auli seminarjum duchownego w Pelplinie kurs sztuki kościelnej dla duchowieństwa diecezji chełmińskiej. Z wykładami połączy się praktyczne ćwiczenia w katedrze. Mieszkanie i utrzymanie dla uczestników jest zapewnione w seminarjum duchownem.

Prezenty na probostwo otrzymali: ks. prob. Gracjan Chyliński z Bzowa na probostwo w Barłożnie, ks. administrator Czarnecki z Pruszcza na probostwo w Strzepcu, ks. prob. Filarski z Dzierżążna na Lignowy, ks. prob. Gostomski z Rajków na Fordon, ks. kuratus Kalitowski z Oder na Białuty, ks. prefekt Bronisław Kownacki na Golub, ks. profesor Stanisław Lipiński z Bydgoszczy na Bzowo, ks. prob. Paszota z Czarnowa na Przodkowo, ks. kuratus Przybyszewski z Wielowicza na W. Walichnowy, ks. kuratus Putynkowski z Kocborowa na Wabcz, ks. prob. Rzewuski z Golubia na Mi'obądź, ks. prob. Sochaczewski z Białut na Lichnowy, ks. kuratus Sobiecki z Królówlasu na Czarnowo, ks. admin. Wieczorek z Gniewu na Rajkowy, ks. kuratus Zapałowski z Karsina na Dzierżążno, ks. prob. Piotr Zakryś z Strzepcza na Zblewo, ks. administrator Żelazny z Koronowa na Prusz, ks. prefekt Żelewski z Chełmna na Koronowo.

Instytucja na wymienione probostwa odbędzie się w poniedziałek, 19 bm.

Tuchola.

Z zebrania Stow. Chrz. Narod. Nauczycielstwa. Dnia 13 bm. odbyło się zebranie wymienionego Stow. Zebranie zagaił p. Barański, prezes. Przyjęto trzy osoby na członków. Ze sprawozdania dowiedziano się, że Stow. Koło Tuchola wzięło udział w ogólnym zjeździe nauczycielstwa w Gdańsku, w poświęceniu sztandaru Podoficerów Rez., do którego drzewca od Stow. wbito złoty gwóźdź; w powitaniu Prezydenta Rzeczypospolitej, a wreszcie w wreszcie w odsłonięciu figury św. Małgorzaty, na którą to figurę złożono datki pieniężne.

Szeroko omawiano sprawę utworzenia w Tucholi kursu dla nauczycielstwa, na który zapisało się wielu członków.

KIEŁPIN, pow. tucholski. (Z życia „Soko'a“). „Sokół“ w naszej wiosce zwołuje na niedzielę, dnia 18 bm. nadzwyczajne walne zgromadzenie z nast. porządkiem obrad: 1) Zagajenie i powitanie. 2) Odczytanie protokułu. 3) Sprawozdanie zarządu gniazda. 4) Wolne głosy — wnioski. 5. Projektowane prace. 6) Zapisywanie na członków. 7) Zamknięcie walnego zgromadzenia, na które wszystkich jak najserdeczniej zapraszamy.

Zelgoszcz.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Wojaków. Dnia 2 października w Zelgoszczy odbędzie się poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Woj. Program tej uroczystości jest nast.:

Godz. 19 w sobotę capstrzyk, w niedzielę rano o godz. 5,30 pobudka, o 10-tej zbiórka towarzystw na placu przed p. Poznańskim, o godz. 10,30 Msza św. polowa i poświęcenie sztandaru, przysięga, składanie życzeń i wbijanie gwoździ, o 13-tej godz. wspólny obiad w lokalu p. Poznańskiego o godz. 14 odmarsz do lasu, o 19-tej tańce.

Kursy dla nauczycielstwa Ch. S. N. w Tucholi i Lubawie.

Pomorski zarząd okręgowy Chrześc. Stow. Nauczycieli Szkół Powszechnych zamierza zorganizować w czasie zbliżających się wakacyj jesiennych następne kursy przygotowujące do II egzaminu w Lubawie i w Tucholi. Dojście do skutku tych kursów zależy od dostatecznej liczby zgłoszonych kandydatów. Opłata za naukę (cały kurs) wynosi 20 zł, za mieszkanie i wyżywienie za czas mniejwięcej około 3 tygodni wynosić będzie około 60 zł, razem 80 zł. Zgłoszenia prosimy niezwłocznie kierować do pp. kierowników kursów i to p. rekt. Murawskiego w Lubawie oraz p. rekt. Barańskiego w Tucholi Koślinka. Pedagogikę i metodykę wykładać będą pp. profesorowie danych seminarjów nauczycielskich. Prócz tego będą mogli uczestnicy hospitować w szkole ćwiczeń seminarjów nauczycielskich.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 16 września 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś, w piątek, Korneli pp. m.; Cyprjana b. m.; Eufemji m.

Jutro, w sobotę, Franciszka Seraf. Piętna.

Wschód słońca o godzinie 5,36.

Zachód słońca o godzinie 6,13.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku, 12 bm. do poniedziałku, 19 bm. dyżurują następujące apteki:

1) Apteka Piastowska, pl. Piastowski.

2) Apteka pod złotym „Orłem“, Stary Rynek.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek, entuzjastycznie przez publiczność oklaskiwana komedja W. Rapackiego **„Papa się żeni“.**

W sobotę, popołudniu o godzinie 4-tej po cenach najniższych dla młodzieży szkolnej **„Opieka wojskowa“**, wieczorem **„Papa się żeni“.**

W niedzielę, popołudniu po raz ostatni w sezonie wesoła operetka Lehara **„Clo-Clo“.**

Poniedziałkowy wieczór zajmie **„Mężczyzna i kobieta“**, Lakatos'a.

Próby opery komicznej Straussa **„Zemsta nietoperza“** są na ukończeniu. Obsada tego pięknego utworu jest wyjątkowo liczna. Bardzo wielki jest w **„Zemście nietoperza“** udział chórów, których skład znacznie zwiększono. Premjera (wtorek, dnia 20 bm.) zapowiada się świetnie, dzięki starannej reżyserji Józefowicza, dzięki pełnemu kompetencji kierownictwu muzycznemu p. Lewickiego, dzięki nowym kostjumom oraz efektownym tańcom z Popielewską i Fabianem na czele. Zapowiedź tej interesującej premjery obudziła żywe wśród melomanów zaciekawienie. Bilety są już do nabycia w kasie teatru.

„Clo-Clo“ po raz ostatni w sezonie ukaże się w niedzielę, dnia 18 bm. o godzinie 4-tej popołudniu po cenach zniżonych.

Początek przedstawień w Teatrze Miejskim naznaczono na godz. 7,30 wieczór, począwszy od premjery **„Zemsta nietoperza“**, to jest od wtorku, dnia 20 bm.

TEATR POPULARNY

Jeszcze dzisiaj wystawia Teatr Popularny jedną z najświetniejszych operetek Lehara **„Druciarz“.**

BENEFIS dyr. Wołowskiego, w arcykomicznej operetce „Panny w koszarach“ odbędzie się jutro wiczorem o godzinie 8,15.

Już od kilku dni daje się zauważyć wielki popyt na bilety.

Nie wątpimy, że jutrzejszy benefis p. dyr. Wołowskiego ściągnie wszystkich zwolenników sztuki do Teatru Popularnego.

— **Na powodzian w Małopolsce** złożył w dalszym ciągu p. K. M. 2 zł.

— **Na powodzian w Małopolsce.** Pracownicy oddziału Banku Polskiego w Bydgoszczy zebraną kwotę zł 163,13 przekazali do zarządu głównego Zrzeszenia Pracowników w Warszawie, gdzie jest zcentralizowana zbiórka ze wszystkich oddziałów Banku Polskiego na powodzian w Małopolsce.

— **Nabożeństwo prawosławne w cerkwi Bractwa** Petersona 4, odbędzie się: wieczorne 17 i msza 18 bm.

— **Zabawa jesienna „Sokoła“ IV.** odbędzie się w sobotę, dn. 17 bm. w sali p. Gończa (Rzeźnia Miejska) przy ul. Jagiellońskiej, urozmaicona różnemi niespodziankami. Przygrywać będzie doborowa orkiestra jazz-band. Na zabawę tę zapraszają sokoli z Bielawek szan. obywatelstwo, zapewniając, że umieją swoich gości w miłem kółku zabawić.

— **Urząd telegraficzny wyjaśnia..** Otrzymaliśmy od urzędu telegr. nast. pismo: W sprawie artykułu w „Dzienniku Bydgoskim“ nr. 196 pod tyt. „sprawność naszej poczty i telegrafu“ przesyła się następujące wyjaśnienie:

„Przedmiotowy telegram, nadany w Warszawie 2 dnia 16 8. br. o godz. 18.43 pod adresem „Franciszek Andrzejewski, Gdańska, 75, Bydgoszcz“ wpłynął tutaj tego dnia o godz. 22.30 i został doręczony pod wskazanym adresem 17. 8. br. o godz. 8.45 za pokwitowaniem: „M. Thews“ a nie o godz. 11.30, jak to podaje autor artykułu.

Ponieważ nie zaopatrzono rzeczonej depeszy w znak konwencjonalny: „nuit“, tj. doręczyć podczas nocy, i nie wynikało też z treści, że chodzi o telegram „pilny“, przeto odłożono doręczenie takowego zgodnie z postanowieniami ordynacji telgraficznej (§ 19) do następnego dnia, tj. 17. 8. br.

Depeszowy zaś, otrzymawszy do doręczenia 12 telegramów do adresatów mieszkających w kierunku Gdańskiej itd., dotarł do mieszkania odbiorcy telegramu o powyżej podanym czasie.

— **Zniesiony zakaz.** Komenda Garnizonu rozkazem nr. 77 z dnia 3 września zniosła zakaz uczęszczania **osobom wojskowym** do restauracji p. **Ignacego Bielawskiego** (dawniej Kręcki), ulica Szczecińska **nr. 1.** Nowy właściciel lokalu p. Bielawski zapewnia nas, że starać się będzie o to, aby zarówno cywile, jak pp. wojskowi czuli się u niego, jak u siebie — w domu. Do burd żadnych nie dopuści. Prowadząc kilka lat restaurację na Okolu wykazał dostatecznie swoje poczucie obywatelskie.

— **Kurs języka „Esperanto“.** Lekcja w poniedziałek, dn. 19 bm. o godz. 7,15 wiecz. w klubie Resursy Kupieckiej, ul. Jagiellońska. Obecność wszystkich uczestników kursu konieczna.

— **Wyjaśnienie w sprawie sekt religijnych w Polsce.** We wczorajszym artykule naszym na ten temat wypuszczone zostało jedno słowo, które w przykry sposób zniekształciło sens odnośnego zdania. Mianowicie w końcowym ustępie było powiedziane: „Do wymienionych sekt dodajmy niemieckich katolików“. Naturalnie ustęp ten miał brzmieć: „Do wymienionych sekt dodajmy sekty niemieckich katolików“. Przecież nikt nas nie posądzi, że niemieckich katolików uważamy za sektę! Natomiast są między nimi sekciarze, którzy porówno z polskimi sekciarzami zasługują na potępienie.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 16 bm. włącznie apteka „Radziecka“ ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W piątek, 16 bm. po raz drugi „Pan Damazy“.

W sobotę, 17 bm. uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 30-ej rocznicy śmierci Adama Asnyka odegraną zostanie komedja znakomitego poety p. t. **„Bracia Lerche“**, przedstawiająca w barwnych kolorach walkę Polaków o ojcowiznę z kolonistami niemieckimi. Przedstawienie poprzedzi przemówienie p. prof. Adama Münnicha. Reżyserja p. F. Chmurkowskiego.

Nieudały zamach samobójczy. Dnia 13. bm. w godzinach południowych usiłowała popełnić samobójstwo niej. W. Anna, z ul. Strumykowej, która w tym celu wypiła pewną porcję sublimatu. Denatkę zdołano jednakże uratować. Powodem samobójstwa brak pracy i w związku z tem ciężkie położenie materjalne.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy Dnia 12 bm. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi uczeń ślusarski, niejaki Wiśniewski L., zatrudniony w firmie Drewitz, któremu maszyna pokaleczyła dość poważnie rękę prawą. Wiśniewskiego odwieziono do lecznicy miejskiej.

Założenie „Sokoła“ w Lubiczu pod Toruniem. W dniach ostatnich odbyło się w Lubiczu pod Toruniem zebranie organizacyjne, celem założenia gniazda sokolego. Obecni na zebraniu obywatele zgodnie z propozycją, zapisali się na członków, poczem wybrano zarząd, w skład którego wchodzą pp.: Racławski — prezes, ks. dyr. Drzymalski — referent oświatowy, Lepigórski B. — komendant, Górska — komendantka drużyny żeńskiej, Kramptz Erwin — skarbnik, Niedzielski — sekretarz. Na rewizorów kasy powołano pp. Dziwulskiego, Domachowskiego i p. Smykowską.

Przeniesienie. Naczelnik wydziału dóbr państwowych przy województwie pomorskiem, p. Pawlica, przeniesiony zostanie w dniach najbliższych do innego miasta. Wniosek o przeniesienie ministerstwo już zatwierdziło. Na miejsce p. Pawlicy mianowany został radca, p Cecemowski.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od dnia 28 sierpnia do 3 września 1927 urodziło się 16 chłopców, 13 dziewcząt, w tem 1 nieślubne, 1 nieżywe urodz., razem 29 dzieci. Zmarło 8 mężczyzn, 2 kobiety, 13 dzieci, razem 23 osób. Ślubów zawarto 5.

Loty konkursowe. Dnia 11. bm. z okazji zakończenia tygodnia lotniczego w Toruniu odbyły się tu na lotnisku 4 p. lotn. loty konkursowe, przy licznym udziale publiczności. Między innemi odbył się pokaz ataku lotniczego i markowane bombardowanie miast. Interesujące były również gry samolotowe polegające na rozbijaniu baloników skrzydłami aeroplanu. Na lotnisku byli obecni między innemi D-ca OK. VIII. gen. Berbecki, wojewoda Młodzianowski i zarząd L. O. P. P. Wieczorem w kasynie 4 p. lotn. odbyło się rozdanie zwycięscom nagród.

Kradzieże zgłosili: Bacciarelli Wacława, zam. przy ulicy Wybickiego 59, zgłosiła kradzież z włamaniem 1 złotej branzoletki z brylantami i jednej złotej broszki, wartości 2000 zł. — Braun Otto, zam. w Stawkach pow. Toruń, zgłosił kradzież roweru. — Inż. Kołek Jan, zam. przy ulicy Wodnej 24, zgłosił kradzież węgla przez rozbicie kłódki od piwnicy poprzedniego mieszkania przy ul. Mickiewicza 83.

Na progu nędzy Dnia 12. bm. o godzinie 19,45 znaleziono nad Wisłą na Jakóbskiem Przedmieściu w Toruniu bezdomną Martę Król, lat 38, bez stałego miejsca zamieszkania, z dwojgiem dzieci w wieku 4 i 7 lat, która była bez środków do życia. Wymienioną odstawiono do Magistratu Wydział Opieki Społecznej.

Wyniki strzelania o króla żniwnego w Toruniu. Dnia 11. i 12. bm. odbyło się w Toruniu doroczne strzelanie Bractwa Strzeleckiego o godność króla żniwnego, połączone z strzelaniem podokręgu. Królem żniwnym wybrany został Ambroszkiewicz, pierwszym rycerzem p Puhalski, drugim p. Szulc. Zamiejscowym królem żniwnym proklamowany został p. Markuszewski z Wąbrzeźna, mistrzem podokręgowym p. Barczyński.

Bezprawie elektrowni bydgoskiej.

Prawem kaduka pobierają należności za wzorcowanie liczników.

Nasza elektrownia, mimo, że urzęduje w niej z ramienia rządu komisarz, który dbać winien o to, by wszystko odbywało się według litery prawa — na odbiorców prądu elektrycznego nakłada obecnie koszta za wzorcowanie, czyli sprawdzanie liczników.

W myśl umowy między dawniejszym niemieckim Magistratem a Elektrownią, koszty utrzymania i reparacji liczników wypożyczonych konsumentowi, ponosi Elektrownia. Tę umowę zatwierdził też i magistrat polski i też bez żadnych zmian jego zgody nie wolno pobierać dodatkowych opłat za sprawdzenie liczników, gdyż konsumenci płacą dzierżawę miesięczną, która winna na te cele być obróconą.

Tymczasem Elektrownia nie pytając się wcale Magistratu, przystępując w myśl przepisów głównego urzędu miar do wzorcowania liczników za czynność tę pobiera opłaty w kwocie 6 zł. od mniejszych liczników mniej, itd. zależnie od wielkości licznika. Tym, którzy nie chcą uiścić opłat, Elektrownia zamyka światło. Jeśli się zważy, że w Bydgoszczy jest przeszło 15000 liczników, ile to pieniędzy wpłynie do niemieckiej Elektrowni.

Wśród konsumentów prądu elektrycznego panuje wielkie oburzenie, że Magistrat z urzędu nie wkroczy w bezprawne działanie Elektrowni i nie zabroni jej pobieranie opłat, które im się wcale nie należą. Sprawą tą powinna się zająć też i Rada Miejska, by nie dopuścić do krzywdzenia mieszkańców naszego miasta.

Umowa jaka została zatwierdzona między Magistratem a Elektrownią jeszcze za czasów niemieckich i przez Magistrat polski zaakceptowana, w niczem przepisów o dostawie prądu nie zmieniała Elektrownia **samowolnie i bezprawnie na blankietach** „zgłoszenie przyłączenia do sieci“ itd. kazała dodrukować, że stempel i ewentualny podatek od elektryczności opłaca konsument i jeszcze inne przepisy, które wogóle nie istnieją; w razie gdyby wynikły koszta przy przejściu elektrowni na inny prąd, **to nie konsument jak chciałaby Elektrownia, ale ona sama musiałaby koszta z tem związane ponosić!**

Nie dosyć na tem, że elektrownia chce bezprawnie pobierać opłaty za wzorcowanie liczników, ale jeszcze delikatnie powiedziawszy **dopisuje sobie „wyciągi z ogólnych warunków“**, których w oryginale nie było i nie ma.

Tego to już za wiele!

Powiatowe święto przysposobienia wojskowego.

Wychowanie fizyczne narodu stało się dziś nietylko zadaniem klubów i towarzystw sportowych, ale zamiarem i zadaniem państwa. Ustawa ujmująca akcję wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, dzieli pracę między komitet wojewódzki, komitety powiatowe względnie miastowe, nad któremi stoi naczelny komitet państwowy.

Ideą przewodnią tak projektodawcy, jak i wychowawców jest wychowanie fizyczne społeczeństwa bez różnicy płci na zdrowych fizycznie, zahartowanych na trud i znój, obywateli świadomych swych obowiązków wobec ojczyzny i przysposobionych do spełnienia najszczytniejszego obowiązku wobec niej, obrony jej granic i całości przed każdym, ktoby godził na jej niezależność i byt.

Komitet wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego na powiat bydgoski tak, a nie inaczej pojmujący swój cel, zgromadził i ujął w swą organizację wszystkie narodowe stowarzyszenia, a więc: T-wa Powstańców i Wojaków, Bractwa Strzeleckie, Sokoły i licznie rozrzucone w powiecie T-wa Młodzieży Polskiej.

Drugi rok trwa praca coraz silniejsza, wewnętrznie bardziej spoista, która umiała za sobą porwać nietylko młodzież pochopną do wszystkiego co nowe i co pachnie wojenką, ale i towarzystwa starszych, w boju wytrwałych i zahartowanych, a co najważniejsze zainteresować akcją tych, co na uboczu stali i częściowo te czynniki, które do zrealizowania tej pracy finansowo i moralnie dopomóc mogą.

Zawody międzymiastowe w powiecie, spotkania pojedyńczych towarzystw, ćwiczenia w strzelaniu, mecze piłkowe: nożne, koszykowe i siatkowe, ćwiczenia taktyczne w terenie, imitujące walki, umiały obudzić zainteresowanie i ruch w powiecie.

W dniu 18 bm., a więc w najbliższą już niedzielę składa powiat egzamin z dotychczasowych swych poczynań, egzamin na terenie miasta Bydgoszczy, urządzając Powiatowe Święto Przysposobienia Wojskowego, obejmujące i zawody na boisku Szkoły Oficerskiej.

Tłumnie zjadą towarzystwa, gromadami przybędzie dziarska, częściowo i umundurowana młodzież, przybędą jej opiekunowie i kierownicy zaświadczyć swoim obcym, jaki duch, hart i moc w nich panuje, jaka siła, której — jeśli zajdzie potrzeba — potrafi użyć i wymóc dla niej poszanowanie i respekt.

Tworzyć nie kult brutalnej siły, ale kult tego zdrowia fizycznego i przysposobienia wojskowego, które nie pragnie obcego, ale zabezpieczyć chce Polsce jej przyszłość i nienaruszalność, szerzyć ducha energji, wiary w siebie, w moc polskiego plemienia, umieć żyć i zginąć dla Ojczyzny, jak tylu naszych przodków, jak i ten, nieznany Wielkopolski Powstaniec, któremu hołd i pokłon w tym dniu składa organizacja przysposobienia wojskowego powiatu bydgoskiego — oto tajemnica, w której leży powodzenie Komitetu.

Uczestników i gości „Powiatowego Święta" serdecznie witamy, bywajcie! bywajcie!

Baczność, gniazda sokole okręgu V, a szczególnie m. Bydgoszczy!

W niedzielę dnia 18 bm. obchodzi miasto nasze i powiat **Święto Przysposobienia Wojskowego,** w którem my Sokoli bierzemy czynny udział.

Wzywamy więc wszystkie gniazda (całą drużynę wszystkich oddziałów, a przedewszystkiem drużynę umundurowaną) polowe i uroczystościowe, aby się stawiły jak najliczniej.

Zbiórka w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 8 rano na dziedzińcu 62 pp.

O liczny udział prosi **Przewodnictwo Okręgu V.** Czołem!

Stowarzyszenie Kobiet z wyższem wykształceniem oddział w Bydgoszczy, zawiadamia swe członkinie, że pierwsze posiedzenie powakacyjne odbędzie się dnia 19 bm. (w poniedziałek) o godz. 8-ej wieczorem w domu przy ulicy Ossolińskich nr. 3. Obecność wszystkich członkiń konieczna, goście mile widziani.

— **Stan pogody.** W dniu dzisiejszym horyzont znacznie zachmurzony. Wiatry chłodne wieją z północnego-wschodu. Temperatura o godz. 8-ej rano wynosiła 8 stopni Celsjusza. W okolicach nizinnych mgły i opary. W górach szron.

— **Wypłata pensji za order „Virtuti Militari".** W dniu 1 października roku bieżącego wypłacona będzie ostatnia zaległa pensja przywiązana do orderu „Virtuti Militari", a mianowicie za 1921 rok. W ten sposób wszystkie zaległości w wypłacie tej pensji zostaną obecnie wyrównane. Pensje za rok 1921 otrzymają nawet ci kawalerowie orderu „Virtuti Militari", którzy go otrzymali dopiero w 1922 roku. Przyjęto bowiem, że wszystkie odznaczenia nadano za zasługi oddane w 1920 roku, a nadanie orderu nastąpiło później ze względów technicznych.

— **Otwarcie zakładu dla alkoholików.** Jak się dowiadujemy, w nadchodzącą niedzielę nastąpi uroczyste poświęcenie zakładu dla alkoholików w Gościejewie w województwie poznańskim. Zakład ten prowadzony ongiś przez pastora niemieckiego, uległ zniszczeniu podczas wojny, a obecnie, dzięki staraniom Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia został na nowo odbudowany. Administracja zakładu spoczywa w rękach Starostwa Krajowego; z zakładu mają prawo korzystać chorzy z całej Polski, a nie wyłącznie z województwa poznańskiego. Lecznica obliczona jest na 30 łóżek.

Ze sportu.

W niedzielę, dnia 18 bm. odbędą się na boisku 62 p. p. ciekawe **zawody piłki nożnej** między I. K. S. **„Korona"** a I. K. S. **„Astorja"** oraz II. K. S. **„Astorja"** — I. K. S. „Iron".

Spodziewać się należy ciekawej gry, gdyż „Korona" i „Astorja" w swych odmłodzonych składach będą dokładali wszelkich starań, by z tego pierwszego spotkania wyjść zwycięsko.

Początek o godz. 2,30 popołudniu.



183.

Z „l" ptak, co wzlata
Ponad wody;
Z „k" masz na głowie,
Kiedy chłody. — **(K.)**

184.

Pierwsza i trzecia we śnie czasem nuży;
Druga i trzecia do nakrycia służy;
Trzecia i pierwsza zdobi nasze ściany —
Całość to wyspa lub napój znany.
(K.)

* * *

Rozwiązanie szarad z ostatniego tygodnia: nr. 181: szarady; nr. 182: reklama.

* * *

Trafne rozwiązanie nadesłali z Bydgoszczy: Bernard Nuszkowski, **Edmund Gill,** Felicja Neumarkowa, Marta Papierowska, Florjan Kaszubowski, Anna Wieczorkówna, Franciszka Kołódziejczakówna, Marja Ratajczakówna, Edward Jankowski, Sabina Magreczyńska, Zygmunt Klessa, Edwin Klessa, Stefan Ruge, Herbert Kania, Ryszard Kuncendorf, Konstanty Badura, Kazimiera Badurzanka, St. Zielewicz, W. Jakubowska, L. Kitowska, J. Belkowski, Fr. Nuszkowski, K. Chylmańska, Jankowska, Konrad Świgoń, A. Szópiński, Bernard Krawczak, Juljan Kawala, Wincenty Sapeta, Kazimierz Orchowski, Zygmunt Cichy, Antonina Biernat, Franciszek Śpiewakowski, Adam Hernet, Jan Pawlak, Edward Kasprzak, Stanisław Reich, Alfons Mogilicki, K. Gajdzianka, Mudzyńska, F. Napierała, J. Fordziński, **J. Pawak,** Sz. Szymankiewicz, St. Jankowski, Ign. Cudzikiewicz.

Z prowincji: J. Rybarczyk — Wągrówiec, W. Cieślewicz, M. Rydzkowska, Iwiec, Witold Degler — Inowrocław, Stanisław Sypniewski — Świecie, Edward Polański — Puck, **D. Różewicki — Inowrocław, M. Sienkiewicz — Bożacin,** Kl. Ballerstädtowa — Suleszyno, H. Jaworski — Laskowice, Ed. Pietras — Żnin, Ir. Wildenheinówna — Chełmno, M. Skalska — Rajgród, M. Baroniowa — Kończyce, Alfred Nowak — Żnin, Anna Zmudzińska — Graborzewo, Antoni Ciżmowski — Sokółko, St. Śledzikowski — Luzino, K. Wawrzynowicz — **Brodnica.**

* * *

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

I-szą: **A. Sienkiewicz,** os. Bożacin, poczta Żdziechowo;

II gą: **Jan Pawak,** Bydgoszcz, Kwiatowa nr. 7 a;

III-cią: **Dobiesław Różewicki,** Inowrocław;

IV-tą: **Edmund Gill,** Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 25.

— **Walki zapaśnicze w Resursie Kupieckiej.** Wczoraj jako pierwsza para walczyli: Frenkel — Badurski. W tej walce, Badurski wyczerpany częstem zastosowaniem nelsona ze strony Frenkla, zmuszony był poddać się po 27 minutach. Tego rodzaju wymęczenie nie jest właściwym sposobem walki. Gorąco walczyli Rogenbaum — Popławski, przyczem dzielny niemiecki zapaśnik po upływie 27 minut, t. zw. roulądą położył przeciwnika na łopatki. Również bardzo interesującą była walka Zaremba — Czarna Maska; obaj zapaśnicy walczyli doskonale, lecz bez rezultatu. Boks angielski Morton — Sarakki skończył się zwycięstwem Mortona, który w 5 rundzie zadał Japończykowi knock-out w podbródek. Sarakkiego wyniesiono bezprzytomnego ze sceny.

Dziś w piątek walczą: 1) Zaremba — Morton, drugie decydujące spotkanie dwóch technicznie doskonałych zapaśników, 2) Czarna Maska — Lubuśko, walka rewanżowa, 3) Rogenbaum — Frenkel, decydujące spotkanie oraz 4) rewanż Popławski — Sam-Sandi.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych zawiadamia członków, że zaproszenia na zabawę, która odbędzie się dn. 1 października, w sali Strzelnicy, odbierać można codziennie od 7-ej do 9-ej godz. w sekretarjacie Koła.

Baczność, Towarzystwa Powst. i Wojaków obwodu bydg.! W niedzielę, 18 bm. w dniu święta wojskowego, zbiórka delegacyj ze sztandarami całego obwodu, o 8,30 rano na dziedzińcu koszar 62 p. p. Wlkp. przy ul. Warszawskiej, celem wzięcia udziału w uroczystości. Członkowie, którzy pragną nabyć fotografję z uroczystości poświęcenia sztandaru Tow. P. i W. w Białobłotach, zechcą takowe zamówić w zakładzie p. Piechockiego przy ul. Gdańskiej (róg ul. Słowackiego).

Klub mandolinistów „Lutnia". Miesięczne zebranie dziś o godz. 8 wiecz. w Domu Czeladzi. Po zebraniu lekcja. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie.

Tow. Esperanto. Zebranie miesięczne, obowiązujące wszystkich członków do przybycia, odbędzie się w przyszły poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 8,30 wiecz. W programie m. in. wykład p. Prengla „Ni kaj la idearo de Doktoro Esparonto.

Tow. Właścicieli Domów w Bydgoszczy zaprasza wszystkich właścicieli domów na walne zebranie, które odbędzie się dnia 19 bm. w poniedziałek, o 6,30 wiecz., w sali Resursy Kup. ul. Jagiellońska 25. Porządek obrad: 1) Sprawozdanie ze zjazdu w Warszawie. 2) Sprawa założenia Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. 3) Sprawa otrzymania kredytu z Banku Gospodarstwa Krajowego. 4) Ogólne.

O. P N. „Naprzód". Dziś o godz. 8-ej schadzka informacyjna I i II drużyny, w salce zebrań Plac Piastowski 8. Sprawa niedzielnych zawodów.

Klub mandolinistów „Lirenka". Przyjmuje się jeszcze panie i panów grających jak i początkujących na mandolinie. Wpisy na nowych członków przyjmuje się w czasie lekcji, która odbędzie się dziś, w piątek o godz. 7,30 w lokalu p. Kalinowskiego, ul. Warszawska 15.

Sokół IV, Bielawy Przypomina się członkom o naszej zabawie jesiennej, która się odbędzie w sobotę, dnia 17 bm. na sali p. Gończa (Rzeźnia Miejska). Fanty należy najpóźniej złożyć w piątek, dnia 16 bm. na ręce skarbnika Włodarskiego, ul. Gdańska 130.

Baczność, Powstańcy i Wojacy Jachcice! Nadzwyczajne zebranie w niedzielę, 18 bm. o 5-ej po poł. w lokalu p. Trzebiatowskiego w Jachcicach. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się członków o jaknajliczniejszy udział. W sobotę, 17 bm zebranie klubu sportowego przy Tow. Powst. i Woj. Jachcice, w tym samym lokalu, o godz. 7 wiecz. Uprasza się sympatyków o liczne przybycie.

H. K. S Plenarne zebranie dzisiaj, o godz. 19 punktualnie, w sali gimnastycznej gimnazjum humanistycznego, ul. Grodzka. Uprasza się o przybycie wszystkich członków czynnych, kandydatów i sympatyków

Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolicę odbędzie w niedzielę, dnia 18-go bm. o godzinie 2-giej po południu swoje miesięczne zebranie w szkole św. Jana.

Stow Kobiet „Jutrzenka" urządza w niedzielę, 18 bm. wycieczkę na śluzę kwiatową. Zbiórka o godzinie 2 po południu przy kościele św. Trójcy.

K. S. „Tęcza" przy Tow. „Jedność" pod opieką św. Wojciecha Dziś w piątek, 16 bm. o godz. 7,30 wiecz. schadzka informacyjna w lokalu „Złoty Róg".

Kat. Tow. Robotników Polskich pod wezw. św. Antoniego w Czyżkówku. W niedzielę, 18 bm. po sumie o godz. 11,30 zebranie miesięczne w salce parafjalnej obok kaplicy w Czyżkówku. Goście mile widziani, przybycie wszystkich członków konieczne.

K. S. „Astorja". Dziś, w piątek schadzka o 8-ej w kasynie kolejowem ul. Zygm. Augusta. Z powodu niedzielnych zawodów komplet członków pożądany.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie sekcji sportowej piłki nożnej w sobotę w sekretarjacie ul. Mazowiecka 43 o godz. 8 wiecz. Z powodu niedzielnych zawodów komplet wszystkich członków konieczny.

Zebranie Ch Z. Z. filji prac. komunalnych odbędzie się w piątek, dnia 16 września 1927, o godz. 6-ej, w „Ognisku", ul. Jagiellońska 71,

KOMUNIKATY CH. Z. Z.

Na zjazd robotników rolnych Ch. Z. Z. w Inowrocławiu,

wyznaczony na niedzielę, 18 bm. (w lokalu p. Kłosowskiego, ul. Synagoska o godz. 9-tej rano) wyjeżdżają z ramienia zarządu okręgowego Ch. Z. Z. Bydgoszcz druhowie Piotrowski, Gotówka i poseł Bigoński.

Filje inowrocławskie Ch. Z. Z. zechcą na zjazd ten wydelegować także swoich przedstawicieli.

Zarząd Okr. Ch. Z. Z.

Bank Polski płacił dnia 16 września za:

dolary amerykańskie	8,88
funty szterlingów	43,30
franki szwajcarskie	171,75
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	211,60
guldeny gdańskie	172,30
szylingi austrjackie	125,49
liry włoskie	48,30

Wartość złota. Wartość 1 grama czystego złota w dniu 16 września wynosiła 5 zł, 93,51 gr.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 15 września 1927 roku.

Papiery procentowe.
(Kurs w procentach nominału).

5 proc Pożyczka konwersyjna 61,— proc
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred 90,—89,75 (za 1 dolar).

(Kurs w złotych).

6 proc l. zbożowe Pozn. Ziem. Kredyt.	24,—
4% Pozn. listy zastawne przedwojenne	48,—

Akcje bankowe.
(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Przemysłowców I—II em	1,80
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	82,50

Akcje przemysłowe.
(Kurs w złotych za 1 akcję).

Cegielski H. I. em.	38,—
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em	1,—
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.,	24,—

Stan wody na Wiśle w dniu 16 września rano: Zawichost 1,95, Warszawa 1,49, Płock 0,97, Toruń 0,94, Fordon 1,10, Chełmno 0,92, Grudziądz 1,18, Korzeniewo 1,56, Piekło 0,82, Tczew 0,56, Einlage 2,38, Schievenhorst 2,44. Nieznaczny przybór na górnej części Wisły, w środkowej i dolnej woda nadal opada.

Narzeczona zastrzeliła swego kochanka w Inowrocławiu.

W ub. środę w restauracji „Tadeusz" przy ul. Dworcowej rozegrał się dramat miłosny.

Niejaki Kazimierz Kopyciński siedział ze swą narzeczoną Anną Zielińską, która w pewnym momencie podczas sprzeczki wyjęła rewolwer i dała w kierunku Kopycińskiego dwa strzały.

Jak się okazało, przyczyną była zazdrość. Kopycińskiego z poważną raną w brzuch przewieziono do szpitala w Toruniu.

Czeladnik szewcki rzucił granat na linję kolejową Puck—Hel.

Ub. niedzieli Puck i okolicę zaalarmowała silna detonacja, pochodząca od wybuchu ręcznego granatu na linji kolejowej Puck — Hel.

Jak się okazało, granat ten rzucił na linję kolejową niej. Rumkowski, 17-letni czeladnik szewski. Granat ten otrzymał R. od jednej z mieszkanek „Domu ubogich" z poleceniem wyrzucenia go. Chłopiec niezupełnie wiedział, jak należy obchodzić się z granatem, poszedł na tor kolejowy, pociągnął za sznurek i rzucił, sam przytem padł na ziemię. Ponieważ granat po rzucie natychmiast nie wybuchnął, Rumkowski wstał i podbiegł do niego, celem ponownego rzucenia go o szynę. W tym momencie granat eksplodował, ciężko raniąc Rumkowskiego w okolicę brzucha i piersi.

Ofiarę własnej lekkomyślności w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Główna wygrana.

(z) **Warszawa,** 16. 9. (Telefonem). Główny los w ostatnim dniu ciągnienia loterji klasowej **400.000 złotych** padł na numer **60 373.**

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 17 WRZEŚNIA.

WARSZAWA 10 kw. 1111 m.

12,00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT., nadprogram.
15,00. Komnikat meteorol. i gospodarczy
15,20—16,35. Przerwa.
16,35—17,00. Odczyt p. t. „Twórcy odrodzenia współczesnej Italji — Cavour", wygłosi prof. Wł. Dzwonkowski.
17,00—17,15. Nadprogram, komunikaty.
17,15. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry domrzystów, pod dyr. Borysa Zubrzyckiego.
18,35—18,50. Komunikaty PAT.
18,50—19,15. „Radjokronika", wygł. dr. M. Stępowski.
19,15—19,35. Rozmaitości.
19,35—20,00. Odczyt p. t. „O szczepieniach przeciwgruźlicznych" (dział „Hygjena"), wygłosi dr. Stefan Rudzki.
20,00—20,15. Komunikat rolniczy.
20,30. Koncert wieczorny. Muzyka lekka.
22,00. Komunikat policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nadprogram.

POZNAŃ 270,3 m.

13,00. Notowania giełdy pieniężnej, zbożowej i towarowej.
17,30—19,00. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka".
19,00—19,10. Nadprogram i komunikaty.
19,00—19,35. 5-ta lekcja elementarnego kursu języka francuskiego.
19,35—19,55. Komunikaty gospodarcze.
19,55—20,20. Odczyt p. t. „Wycieczka po Wołyniu", wygłosi dyr. J. Kilarski.
20,30—22,00. Koncert popularny orkiestry 7 p. a. c. pod kier. kapelm. Sternalskiego. Soliści: Gabryela Kryger-Bernacka (sopran) i Kajetan Kopczyński (baryton).
22,30—24,00. Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Carlton".

Giełda warszawska

z dnia 15 września.

Papiery państwowe i obligacje:

5-proc. poż. konwersyjna	000,00	000,00	062,00
5-proc. poż. prem. dol.	000,00	000,00	0°9,00
pożyczka kolejowa	000,00	000,00	102,50
pożyczka kol. konw.	000,00	000,00	058,00
pożyczka dolarowa	000,00	083,75	084,00

Akcje: w złotych:

Bank Polski	130,00—138,00
Bank Dyskontowy	—133,50
Bank Handlowy	—123,00
Elektrownia w Dąbr.	73,00— 73,25
Siła i Światło	—110,00
Czersk	— 01,00
W. T. F. Cukru	05,00— 04,90
Wysoka	127,00—130,00
W. T. Węgla	93,00— 94,00
Nobel	— 48,00
Fitzner	06,50— 06,25
Lilpop	— 29,50
Modrzejów	09,00— 08,90
Ostrowieckie Zakłady	98,00— 97,00
Parowozy	58,50— 58,00
Pocisk	02,05— 02,95
Rudzki	— 5[illegible],00
Starachowice	65,00— 64,25
Zawiercie	— 35,75
Żyrardów	— 17,50
Borkowski	— 03,35
Haberbusch	—155,00

NOTOWANIA ZBOŻOWE.

BERLIN, 15. 9. 27 r. Pszenica na wrzesień 275½, godz. 1,30: 275½, na październik 274½, godz. 1,30: 274½, na grudzień 274½, godz. 1,30: 274½. — Żyto na wrzesień 257½, godz. 1,30: 257½, na październik 247, godz. 1,30: 247, na grudzień 243, godz. 1,30: 243—243½.

NOWY JORK, 14. 9. 27, zamknięcie, ceny terminowe. Pszenica Domestic na wrzesień 132½, na grudzień 134⅜. Pszenica Bonded na wrzesień 139⅛, na grudzień 135⅜.

CHICAGO, 14 9. 27. zamknięcie, ceny terminowe. Pszenica na wrzesień 127⅝, na grudzień 131, na marzec 134⅝. Tendencja podatna.

PŁODY ROLNICZE

Berlin dnia 15 września 1927.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszenica marchijska	257,00—261,00
wrzesień	—275,50
październik	—274,50
grudzień	—274,50
Żyto marchijskie	247,00—250,00
wrzesień	257,50—257,00
październik	247,00—247,75
grudzień	243,00—243,75
Jęczmień jary	220,00—265,00
Jęczmień zimowy	215,00—222,00
Jęczmień pastewny	—
Owies marchijski	195,00—211,00
wrzesień	—
październik	—
grudzień	—
Kukurydza loco Berlin	194,00—195,00
Mąka pszenna	34,25—37,25
Mąka żytnia	32,75—34,75
Otręby pszenne	—15,25
Otręby żytnie	—15,25
Rzepak	300,00—310,00
Groch Victorja	46,00—52,00
Groch jadalny polny	26,00—29,00
Groch pastewny	21,00—22,00
Peluszka	21,00—22,00
Bób polny	22,00—23,00
Wyka	22,00—24,00
Łubin niebieski	15,00—16,00
Łubin żółty	00,00—00,00
Seradela nowa	00,00—00,00
Makuch rzepakowy	16,00—16,40
Makuch lniany	22,60—23,20
Wytłoki suszone	0[illegible]—13,90
Śrót Soya	2[illegible]—20,50
Płatki ziemniaczane	22,60—23,00
Ziemniaki młode białe	2,40— 2,80
Ziemniaki żółte	2,70— 3,20
Ziemniaki fabryczne za 1 % mączki	0,12— 0,13

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak,
ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Fotografja
legitymacyjna 70 gr, 6 pocztówek 3 zł, portret 2 zł poleca „Wiol", Sienkiewicza 44. (F-11367

Krawcowa
przyjmuje płaszcze, kostjumy, sukienki damskie i dziecięce, wykonanie dobre i gustowne. Długa 5 III p. l. (21666

Morwy
dostarczam: sadzonki 22—80 gr szt., krzewy szt. 1.50 zł, drzewka szt. 2.80—6.00 zł. Przy zamówieniu uprasza się połowę należności uiścić, resztę pobieram za zaliczeniem. — Guentzlowa, Bydgoszcz, Gdańska 161. (21424

SPRZEDAŻE

Okazja!
Kamienica nowa i piękna w pięknym miejscu Bydgoszczy musi być sprzedana w kilku dniach z powodu wyjazdu, wprost od właściciela. Wiadomość ul. Grunwaldzka 133 w sklepie kolonjalnym. (F-11371

Skład
kolonjalny z urządzeniem i towarem, 2 pokojami z kuchnią tanio sprzedam z powodu wyjazdu za granicę. Wiadomość, Gdańska 31, II ptr. lewo, Wołoszyk. (F-11321

Wielki wybór
folwarków, kamienic, młynów, gospodarstw mniejszych i większych poleca i przyjmuje nowe zlecenia Biuro Centralne Dworcowa 69 Nowakowski. F-11275

Okazja!
Młyn wodno - turbinowy, przy tem 60 mórg pszennej ziemi, budynki masywne, 2 dobre konie, 5 krów, martwy inwentarz nadkompletny, przy szosie, blizko stacji z kompletnymi zbiorami, cena 45.000 zł. wpłata połowę. Moc majątków na sprzedaż i do dzierżawy poleca jak również przyjmuję świeże zgłoszenia Biuro „Pogoń", Dworcowa 80. telefon 1815.

Majątek
180 morg. prywatny, czysty, bez długu, pszenno-buraczanej ziemi ze zbiorami, 3 stogi i pełna stodoła, 7 koni, 26 bydła, 20 świń, 10 owiec i drób, budynki masywne 80.000 zł, wpłaty 40.000 zł, resztę na 5 lat. — 100 mórg pszennej, dom 7 pokoj., dom komorniczy na 2 rodziny, 4 konie, 12 bydła, 20 świń, martwy komplet. 42.000 zł wpłaty 30.000 zł. Biuro „Pogoń", Dworcowa 80, Telefon 18-15.

Motor
gazowy 8-10 koni „Hille" leżący w najlepszym stanie oraz piłę taśmową 650 mm sprzedam. Ig. Latosiński, Strzelno. (21646

Samochód
marki „Essex" limozyna P. S. $^{10}/_{40}$ w dobrym stanie na sprzedaż. Oferty pod „L. M. 1040" do Dzien. Bydg 21651

Samochód
Brennabor sprzedam na części tanio. J. Switalski, Poznańska 6. 21662

Kanarki
samce i samiczki z powodu likwidacji hodowli tanio na sprzedaż. Kościelna 7, skład fryzjerski. 21663

Majątki
ziemskie, gospodarstwa i młyny poleca „Polonja" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. Nowe zlecenia pożądane. (17443

Okazja!
Dom z wolnem 3 pokojowem mieszkaniem za 5.500 zł. i kilka innych objektów sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. F-11510

Dom
piętrowy, piekarnia, skład 15 tys. zł Wila, 2 mieszkania komfortowe 26 tys. zł, dwa domy narożnikowe 75 tys. zł. dom dwupiętr. dwa składy, w centrum 65 tys. zł. Szarek Dworcowa 90, telefon 1909. Nowe zlecenia pożądane. (11449

Wilki
6 tygodn., czystorasowe, ostrych rodziców za 30 i 25 zł, do oddania, również rasowa suka, wilk, cena podług umowy. Majętność Szczerbin, p. Łobżenica. (F-11482

Emaljowa
wanna na sprzedaż. Duszyńska, Śniadeckich 20. (21588

76 mórg
dobrej ziemi, pod Bydgoszczą, pełny inwentarz 25.000 zł. Szarek, Dworcowa 90. (F-11452

Sprzedam
mą znaną, bezkonkurencyjną, w pełnym biegu cukiernię i kawiarnię „Grand-Café", zał. 1874 r. Lokale mieszczą się w 2 budynkach w Ks. Poznańskiem, z dużą salą do przedstawień (z posadzką parkietową), salką do zebrań, pięknym ogrodem koncertowym i ogrodem warzywnem. Lokale nowocześnie urządz., wpłaty 160—180 tys. zł. Reflektuje się na szybko decydujących. Zgłosz. uprasza się skierować do tegoż pisma pod „Grand-Café". (21517

Młyn
parowy jedyny w większem powiatowem mieście wielkopolskiem, gdzie gimnazjum i szkoła wydziałowa, przemielający 450 ctr. na dobę, w 1924 r. nowo urządzony, z własną bocznicą kolej. Obszerne spichrze i siła, dom o 6 pokojach z elektrycznem oświetleniem oprócz tego wila z ogrodem, jest natychmiast na sprzedaż za cenę przystępną. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Młyn parowy". (21518

Dom
III piętrowy z interesem nowoczesny, przy ulicy Gdańskiej, korzystnie na sprzedaż. Gdzie, wskaże Dz. Bydg. (21524

Kawiarnia
pierwszorzędna, nadzwyczaj dobre położenie z powodu choroby żony na sprzedaż w Chełmnie, Pomorze. Zgłosz. pod „Chełmno" do adm. Dz. Bydg. (21533)

Ogrodnictwo
12 mórg dobrze się rentujące sprzeda właściciel ul. Saperów 28, Jachcice. F-11418

Pasy zapędowe
tarcze sprzeda korzystnie Błaszkiewicz, Sniadeckich 24 w składzie obuwia. (21448

Domek
w Bydgoszczy w rodzaju wili w ogrodzie, 4 pokoje i kuchnia zaraz wolne do tego pralnia, stajnia na parę koni, chlewy i 2 szopy do wozów za przystępną cenę zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (21673

Radjo-stacja
odbiorcza, 8 lampkowa, typu Prezydenta, bardzo dobrze odbierająca wszystkie stacje europejskie, z lampkami, kompletem cewek, akumulatorem i głośnikiem, z pow. przeprowadzki tylko za 800 zł na sprzedaż. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „A. B. C." (F-11410

POSADY WOLNE

Poszukuję
zaraz 3 czeladników zduńskich do budowy piecy. Józef Budziński, mistrz zduński, Kościerzyna, (Pomorze) ul. Młyńska.

Technik
dentystyczny może się zgłosić. Duszyński, ulica Sniadeckich 20. (21587

Pomocnik
fryzjerski, damsko-męski, dobra siła, potrzebny od 1 października na stałe. Zarobek 50% lub 150 zł miesięcznie, ewtl wedle umowy. H. Keck Chełmża. 21595

Bonę
freblankę poszukuję zaraz do dwóch chłopczyków. Zgłoszenia z podaniem warunków i dobrych świadectw. Tempski, Pokrzywno, pow. Grudziądz. (21554)

Ekspedjentka
do interesu rzeźnickiego tylko na soboty może się zgłosić. Gdańska 38. 21574

Gospodyni
(lub kucharz kawaler) na majątek z dobremi świadectwami, znająca się na wykwintnej kuchni, zaprawianiu konserw, oraz hodowli drobiu, może się zgłosić. Wiad. Paruszewska, Zbożowy Rynek 9. 21577

Fryzjerki
poszukuje zaraz salon damski H. Maniowej, Grudziądz, 3-go Maja 21. (21481

Fotograf
z własnym aparatem potrzebny. „Wiol", Sienkiewicza 44. (F-11365

Stałą posadę
po wyuczeniu fotografowania udziela „Wiol", ul. Sienkiewicza 44. (F-11366

Pomocnika
samodzielnego branży żelaznej poszukuję od 1-go października. Of. F-ma Krzebietke, Puck. (21532

Ekspedjentka
do cukierni i piekarni potrzebna zaraz. Nasiadek, Jagiellońska 14. (21656

Starsza
służąca do dwóch osób, bez prania, na wysoką pensję potrzebna. Wymagane doskonałe świadectwa, dobre gotowanie, znajomość wiejskiego gospodarstwa. Nowodworska 38. (21653

Czeladników
szewskich poszukuje zaraz Fr. Myśliński Tuchola, ul. Chojnicka 47. (21648

Poszukuję
dobrze poleconą pielęgniarkę lub froeblówkę, nie niżej lat 24. do dwojga dzieci, dziewczynki 4-letniej i niemowlęcia, od 1 października. Oferty z fotogr. i podaniem pensji uprasza M. Krzewinska Tczew, restauracja dworcowa. (21645

Pomocnik
fryzjerski na stałe zaraz potrzebny. Edward Boesche, fryzjer, Strzelno. 21652

Pierwszorzędnych
poljerów poszukuje natychmiast B. Sommerfeld, fabryka pianin, ul. Sniadeckich 56. (21650

Wojażera
z branży cukierniczej poszukuje „Neptun" Piotra Skargi 3. (11541

Uczciwą
pilną służącą, która dobrze gotuje, władającą językiem polskim i niemieckim, poszukuję zaraz lub od 1. X. Winkler, ul Św. Trójcy 14 a. (21658

2 uczenice
do bufetu z lepszej rodziny i wykształceniem oraz starszego ucznia gastronomicznego natychmiast poszuk. Kawiarnia „Bristol" Mostowa 5. (21691

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka
znająca pracę biurową oraz obsługę i bufet kawiarni poszukuje posady zaraz. Oferty pod „J. Z." do Dzien. Bydg. (21660

Młynarz
żonaty poszukuje posady zaraz lub później. Ostatnio pracował samodzielnie, przedtem jako kierownik na średnich młynach, z motorami Deutza. Również dobrze obeznany z nowoczesnemi maszynami. Oferty proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „Młynarz 550". (21549

Zbożowiec
poszukuje zaraz lub później posady, najchętniej na śpichrzu. Oferty proszę przesłać pod „Zbożowiec 570" do Dzien. Bydg. (21570

Absolwentka
Miejskiej Szkoły Handlowej poszukuje odpowiedniej posady. Łask. zgłoszenia pod „S. Z. 14" do Dz. Bydg. 21580

Panienka
znająca książkowość, szycie i haftowanie poszukuje posady do dzieci. Of. do Dzien. Bydg. pod „Z. H. 645". (21643

Pomocnik
gastronomiczny, dzielny w swym zawodzie, przyjmie bufet na rachunek w hotelu lub w restauracji. Kaucja do dyspozycji. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Bufet 400". (21409

Prof. Juljusz Marso
długoletni profesor Krakowskiego Konserwatorjum, kierownik artystyczny pierwszej polskiej szkoły Operowej w Warszawie, artysta scen zagranicznych udziela lekcji śpiewu tylko w czwartki piątki i soboty. Adres Sniadeckich nr. 1. (21377

Piekarz
starszy, trzeźwy i rzetelny, który samodzielnie pracuje poszukuje posady. Of. pod Schreiber, Sadowo, poczta Grudziądz. (21478

Slew
lat 23, wykształcenie 6 klas gimnazjalnych poszukuje posady na większym majątku zaraz. Witold Szlosoński, Łasin, pow. Grudziądz. (21644

Panienka
która ukończyła szkołę gospodarczą umie również szyć bieliznę i robótki, poszukuje posady do dzieci, najchętniej na majątek Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Skromna". (F-11527

Ogrodnik
kawaler, dzielny we wsz. gałęziach swego zawodu, ze znajomością hodowli pszczół z 7 letnią praktyką, poszukuje posady od 1. paźdz. 1927. Oferty uprasza się do filji Dz. Bydg. pod „Pszczelarz". (F-11542

Ogrodnik
żonaty z dobremi referencjami i długoletnią praktyką poszukuje od 1. X. posady. Łaskawe zgłosz. pod „Stanisław" do Dzien. Bydg. (21681

Do nabycia w administracji „Dziennika Bydgoskiego"
Bydgoszcz, ulica Poznańska 30

Skorowidz miejscowości Województwa Pomorskiego

powiatu bydgoskiego i wyrzyskiego oraz części powiatów chodzieskiego, szubińskiego, inowrocławskiego i rypińskiego
wchodzących w skład całego okręgu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy, z podaniem powiatu, sądu, prokuratury i poczty.

Cena **3,50 zł,** z przesyłką pocztową 3,70 zł, za zaliczeniem 4,30 zł. 19776

P. K. O. Poznań 203713.

Powózka
wyjazdowa nowa na sprzedaż. Gdańska 74, parter prawo. F-11526

Powózka
wyjazdowa nowa na sprzedaż. Petersona 4. Lakiernia. F-11525

Na sprzedaż
młode psy (Dobermanny) czysta rasa zagraniczna. Poegel, Król. Jadwigi 8. 21683

Skład
kolonjalny z towarem i mieszkaniem, zaraz na sprzedaż. Sowińskiego 9. F-11537

Dwie
duże nowe pierzyny tanio na sprzedaż. Ul. Fredry 5 w suterenie. (F 11547

Aparat
fotograficzny mahoniowy z 3-ma kasetami drewnianemi i z statywem tanio na sprzedaż. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-11529

Skład
kolonialny i 2 pokoje z kuchnią zaraz sprzedam. Wiadomość w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (11528

Dom
1 ptr. za 14.000 zł sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-11546

KUPNA

Mak
niebieski kupi Cukiernia Jagiellońska 14. (21655

Kupię
dom z interesem w dobrem położeniu, wpłacę 30—40 tys. zł. Zgł. pod „Dom 137" do Dz. Bydg. 21523

Gospodarstwo
do 6 mórg w Bydgoszczy na przedmieściu kupię. Adres wskaże Dz. Bydg. (21529

Topole
każdą ilość kupuję. Oferty do „Par", Dworcowa 72 pod „Topole". (21304

Cyrkularkę
kupię używaną w dobrym stanie. Zgł. do „PAR" ul Dworcowa 72, pod „Cyrkularkę". (21303

Kupię
drzwi używane 2,5 mtr. wysokie, 95 szerokie. Zgł. do Dz. Bydg. pod „95". 21684

Dom
kupię za gotówkę 50.000 zł. Dokładne oferty do Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Gotówka". (F-11531

NAUKA

Tanio
udziela lekcji polskiego i niemieckiego, starsza nauczycielka, może przychodzić do domu. Nakielska 36 I piętro prawo. (11524

Française
enseigne littérature Conversation, Production prix modére. Mme Adam, Chocimska 3 I p. vi. 5 à 7 h. (F-11113

Poszukuję
nauczyciela języka polskiego, któryby udzielałby lekcji wieczorami w mojem mieszkaniu. Zgłosz. pod „F. P. 1893" do Dz. Bydg. (20389

POKOJE

Pokój
umeblowany dla dwóch panów ewtl. dwóch panienek do wydzierżawienia. Cieszkowskiego 5, III p. prawo. (21541

Przyjmę
kilku uczni na stancję, dobre odżywianie i troskliwa opieka. Gimnazjalna 3 parter. (F-11423

Pokój
ładny dla pana lub panienki do wynajęcia. Sniadeckich 25, III ptr. 21366

Pokój
na biuro zaraz do wynajęcia. Pomorska 3, ptr. F-11532

Skromnie
umeblow. pokój dla młodej panienki, z używaniem kuchni do wynajęcia. Ul. Kościuszki 47. (F-11523

Pokój
umeblowany z pianinem od 1. X. z utrzymaniem lub bez poszukiwany. Łaskawe oferty pod „II" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 11549

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Ulrich, Śniadeckich 7, III ptr. (F-11575

DZIERŻAWY

Piekarni
poszukuję w dzierżawę w dobrem miejscu. Zgłosz. pod „Dzierżawa 20" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 F-11488

Poszukuję
150—200 mórg pszennej ziemi do dzierżawienia. Of. do Dzien. Bydg. pod nr. „99". (21502

Zakład fryzjerski
wraz z mieszkaniem, skład nadaje się na każdy interes odstąpię zaraz. Oferty pod „M. C. 121" do Dz. Bydg. 21647

MIESZKANIA

Zamiana
Toruń na Bydgoszcz 4 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami na Bydgoskiem Przedmieściu zamienię na 4—5 pokojowe w Bydgoszczy zaraz lub później. Kto, wskaże Dz. Bydg. (F-11123

Mieszkanie
1 lub 2 pokoje z kuchnią poszukuje młode małżeństwo. Czynsz podł. umowy. Oferty pod „Umowa" do Dz. Bydg. (21670

Poszukuję
mieszkania wprost od gospodarza 3—4 pokoje z kuchnią i łazienką. Zapłacę komorne za rok z góry. Zgłosz. pod adresem Ciechocinek, hotel Millera 184. (F-11533

Zamienię
skład kolonjalny z 2 pokojowem mieszkaniem na domek za dopłatą. Wiadomość w filji Dz. Bydg. F-11540

Mieszkanie
4 do 5 pokoj. poszukuję zaraz lub od 1. 10. wprost od gospodarza. Dzierżawę płacę z góry. Zgł. pod „T. K." do Dz. Bydg. 21669

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią do wynajęcia. Of. do Dzien. Bydg. pod „F. K." (21661

Polecam
szprychy dębowe i dzwona bukowe
deski i blochy bukowe, brzozowe, dębowe i inne drzewa liściaste również sosnowe oraz kantówki łaty i szalówki K. Suligowski, Chodkiewicza 34, Bydgoszcz. Tel. 1264.

Mieszkanie
poszukuję, 3 pokoje z kuchnią, pokój dla służącej, w pobliżu ul. Zduny. — Płacę dzierżawę za rok z góry. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Płacę". (21665

Spokojne
bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkanie 3 pokojowe, wypożyczę 1000 do 1500 zł lub dzierżawę na 2 lata z góry. Zgłosz. pod „1500" do Dz. Bydg. (21659

Mieszkania
3, 4 lub 5 pokojowego z wanną na parterze lub I-ym piętrze wprost od gospodarza poszukuje Dyrektor gimnazjum ul. Gdańska 39 (21664)

Zamienię
piękne 4 pokoj. mieszkanie w Grudziądzu na takież 3 pokoj. w Bydgoszczy. Of. w filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „A. Z." (21668)

RÓŻNE

Pamiętaj,
że przyszłe powodzenie twoje zależy przedewszystkim od dobrego ożenienia się lub zamążpójścia, Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, udaj się z całem zaufaniem do największego w Polsce biura pośrednictwa małżeństw „Matrymonjum" w Warszawie ul. Nowogrodzka 36 Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografje pragnących wyjść zamąż lub ożenić się osób. Posiadamy setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. Warunki przystępne. Ścisła dyskrecja zagwarantowana. (18175

Kawaler
lat 22, Pomorzanin, spedytor na stałej posadzie, rzym. kat., dla braku znajomości pragnie zapoznać się z panną, inteligentą, gospodarną, dobrego charakteru, w celu matrymonjalnym. Panie posiadające cośkolwiek gotówki i wyprawę raczą łaskawe swe oferty wraz z fotografją, którą się zwraca, nadesłać do adm. Dzien. Bydg., Bydgoszcz, pod „E. R. S. 1 000" Rzecz traktuje się honorowo. Anonimy do kosza. (21635

Wspólnika
z kapitałem 1.500 zł. do świetnego interesu poszukuję. Zysk 1.200 zł. miesięcznie, gwarancja pewna Oferty pod „Pewne" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-11538

Pożyczki
2000 zł za pewną gwarancją na wysoki procent poszukuję. — Oferty pod „Pewne" do filji Dz. Bydg. (F-11539

Unieważniam
niniejszem zagubiony dokument wojskowy wystawiony przez P. K. U. Bydgoszcz. Franciszek Ciara. (21633

Obelgę rzuconą publicznie na sierżanta pana **Kaspra Jeleniewskiego** z 62 p. Wiel. p. i żonę jego **Franciszkę** zamieszkałych na Czyżkówku, Grunwaldzka 52 z **żalem cofam.** 21553
Franciszka Zielińska, Czyżkówko, Koronowska 1.
Za zgodność **Gierszewski,** sędzia polubowy.

Zgubioną
książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Szubin niniejszem unieważniam. Nowak Karol. 21404

†

Dnia 14 września zmarł współpracownik naszej fabryki, modelarz

ś. p.

Antoni Wenker

po 27-mio letniej wzorowej i sumiennej pracy w naszych zakładach.

Ś. p. Wenker był wzorem pracownika i pozostanie pamięć Jego nam drogą.

Bydgoska Fabryka Maszyn
Herman Loehnert, Sp. Akc.

21726)

Umożliwiam każdemu

kupno nagrobków

przez moje dotąd niedoścignione

niskie ceny
dobrą robotę
i łatwe spłaty.

Zamówienia na Dzień Zaduszny proszę zawczasu uskutecznić.

G. WODSACK

mistrz rzeźbiarsko-szlifiersko-kamieniarski.
Największa i najstarsza fabryka nagrobków na miejscu pod własnem fachowem kierownictwem. (7808

Dworcowa 79. Tel. 651.

Wydział Powiatowy w Starogardzie wyda w drodze **przetargu publicznego** wykonanie

pomiarów szos

powiatowych i wojewódzkich dla przewłaszczenia i wykupu gruntów.

Miernicy przysięgli, upoważnieni ustawowo do wykonywania powyższych pomiarów, zechcą się zgłosić do Budowniczego Powiatowego po ślepe kosztorysy i informacje.

Starogard, dnia 9 września 1927 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta.
(podpis nieczytelny). (21638

Państwowe Nadleśnictwo Woziwoda

pow. Tuchola

sprzeda w drodze submisji **dnia 24 września 1927 r.**

216,40 m³ budulcu sosnowego
1631,37 m³ kopalniaków sosnow.
230,5 mp wałków użytkowych
555 mp szczap sosn. opałowych
3007 mp wałków opałow. 2 mtr. kor.
269 mp wałków opałow. 1 mtr. kor.
i 269 mp wałków brzozowych

z roku gospodarczego 1926/27. Bliższe szczegóły w „Rynku Drzewnym“. (21637

Nadleśniczy Państwowy.

Wydzierżawienie polowania.

W poniedziałek, dnia 26 września br. o godz. 4 po południu odbędzie się w **Czemlewie, pow. Chełmno** w lokalu p. Marciniaka publiczny przetarg na wydzierżawienie **polowania gminnego** na przeciąg 6 lat, począwszy od 1 października 1927 r. Obszar 241 ha. Warunki dzierżawy wyłożone są w sołectwie w Czemlewie.

11543) **Raczkowski,** sołtys.

Na nadchodzący sezon

polecam mój bogato zaopatrzony zapas
peruk teatralnych, historycznych i modnych.

Polecam również mój nowo założony (21591
Salon fryzjerski dla Pań, obsługa rzetelna, ceny umiarkowane. **Erich Uthke,** Fryzjer teatralny, Herm. Frankego 1.

Dr. K. Szymanowski
wyjechał F-11536
do dnia 28 b. m.

Ogród Patzera
W sobotę, dnia 17 bm.
Wielka 21720

zabawa taneczna.

Auto ciężarowe

marki „Büssing“ korzystnie na sprzedaż. Wiadomość 21701

Maks Cichon
ul. Chocimska nr. 11.
Tel. 936 i 1030.

Poszukuję do prowadzenia mego samochodu „Aga“ 21725

szofera

który wykazać się może dobremi świadectwami i jest ze zawodu ślusarzem lub kowalem. Reflektuje się tylko na dobrą siłę. Of. skierować proszę pod adr. **Alojzy Nagórski,** właśc. dóbr ziemskich i fabryki konserw, **Dzierząźno** pow. Gniew Pomorze).

Kowala

samodzielnego umiejącego kuć z ognia, tylko pierwszorzędne siły z fabryk powozów, pomieszk. 3 pokojowe w fabryce, praca stała, poszukuje

M. Latos, fabr. powozów **Koronowo.** (21499

Upraszam

Panów Burmistrzów i Panów Budowniczych i łaskawe informacje, gdzie mógłby się osiedlić blacharz. Stanisław Reipold, Więcbork, Hallera 5.
21654

Skrzypce

dobre tanio sprzedam. Goloniewicz, Szpitalna 1, skład cygar. (21699

Poszukuje się

wyżła specjalnie na kury i kaczki. Oferty uprasza się z podaniem ceny pod „Wyżeł 640“ do Dz. Bydg.
21679

PORTER

(double brown stout)

Browaru Toruńskiego Tow. Akc., Toruń

poleca w beczkach i butelkach

FILJA Browaru Kunterszty Tow. Akc.
BYDGOSZCZ, ul. Pomorska 35. Tel. nr. 115.

18296)

Ogłoszenie.

Inspektor szkolny powiatu wąbrzeskiego ogłasza

konkurs na stanowisko kancelisty Inspektoratu.

Kandydaci winni do podania o dopuszczenie do służby przygotowawczej załączyć: metrykę urodzenia, dowód obywatelstwa polskiego, ostemplowany odpis świadectwa szkolnego oraz dokładny życiorys. Dopuszczony do służby przygotowawczej kandydat otrzyma wynagrodzenie według art. 40 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r o państwowej służbie cywilnej. Podania należy wnosić do **Inspektora szkolnego powiatu wąbrzeskiego w Wąbrzeźnie** do dnia 1 października br. (21733.

W tutejszem mieście **wakuje posada** (21732

lekarza.

Okolica bardzo dobra. Kasa Chorych zapewniona. Mieszkanie jest na miejscu. Zgłosz. prosimy skierować do **Magistratu w Gąsawie, powiat Żnin.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 5 października rb. o godzinie 10 przed południem sprzedawać będę **na majątku Gzin powiat Chełmno,** stacja kol. Dąbrowa chełm. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

42 jałowiaki, maciorę, knura, 20 źrebaków, stadnika, ogiera, 7 koni wyjazdowych, bryczkę, 22 warchlaki, 10 krów dojnych, samochód nowy.

21735) **Lange,** egzekutor powiat., **Chełmno.**

W sobotę, dnia 17. bm. o godzinie 11-tej przedpołudniem sprzedawać będziemy na naszej **składnicy przy ul. Dworcowej 72, przez licytację** za gotówkę

100 próżnych antałków (beczek)
partję różnych mebli

i wiele innych przedmiotów.

C. Hartwig S. A.
Międzynarodowi Ekspedytorzy. (21642

W dniu 17. IX. 1927 r. o godz. 11-ej przed połud. sprzedam **w Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej 23 I. p.** najwięcej dającemu za gotówkę

2 fotele skórzane
i 1 szafę bibljoteczną.

21685) **Orzechowski,** komornik sądowy.

Dnia 17. IX. 1927 o godzinie 10 przed południem sprzedam **w Bydgoszczy,** przy **ul. Król. Jadwigi 13, parter,** najwięcej dającemu za gotówkę (21686

1 radjoaparat 6-cio lampkowy

Orzechowski
komornik sądowy w Bydgoszczy, ul. Herm. Frankego.

Ważne dla Inowrocławia!

Szanownym Czytelnikom **„Dziennika Bydgoskiego“** w Inowrocławiu podajemy do łaskawej wiadomości, iż

agenturę naszą

prowadzi

p. Matuszkiewicz w Inowrocławiu
ulica Kasztelańska nr. 34.

Luźna sprzedaż „Dziennika Bydg.“

Przyjmuje się zamówienia na abonament, ogłoszenia, zamówienia na druki i wszelk. prace introligatorskie

---

Mieszkanie

w Bydgoszczy, 4—6 pokoi z przynależnościami, na I. piętrze, **poszukuje inżynier** tylko w najruchliwszej dzielnicy ewentl. **kupi dom lub willę.** Zgłoszenia z dokładnem podaniem ceny do **„PAR“ Poznań,** Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. „55,363“. (21318

Mieszkania

4 lub 3-pokojowego

w pobliżu Wełnianego Rynku, poszukuję wprost od gospodarza. Oferty pod „D. B.“ do Dzien. Bydg.

Szkoła tańców
H. Plaesterer, Dworcowa 3

Kursy tańców dla początkujących i uzupełniających rozpoczynam **3 i 4 października.**

Uczę w nowym stylu **ostatnie nowości paryskie w dystyngowanym łatwo do pojęcia wzorem.**

Udzielam lekcji prywatnych.
Zgłoszenia przyjmuję codziennie.

Nowa skuteczna metoda umożliwia, iż nauka układa się na prawdziwą przyjemność.

F11545)



PROTOS
ODKURZACZ
zł. 395.00

Dogod. warunki płatności bez jakichkolwiek nadwyżek.

F. KRESKI
BYDGOSZCZ
Gdańska 7.

14244

Kartoflarki Ventzkiego

Kultywatory, pługi, brony parowe i motorowe młocarnie „Flöthera“

Młocarnie 16490

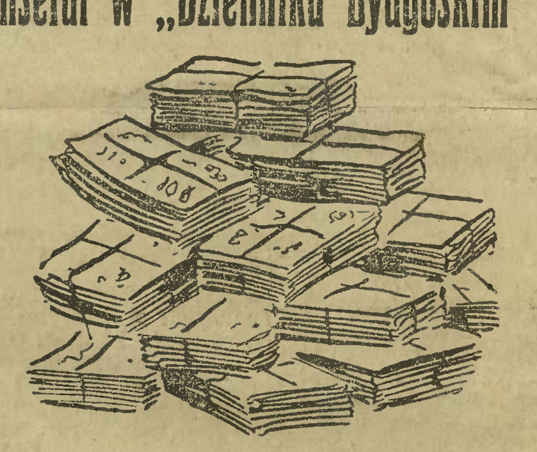
M neże Sieczkarnie

Wielki wybór części zapasowych — Maszyny rolnicze

Franc. Kloss Syn, Bydgoszcz

Tel. 16-83. **Gdańska 97** Zał. 1899

Inserat w „Dzienniku Bydgoskim“



przynosi 100.000 % od wyłożonego na inserat kapitału.

W Rokicinach Małopolskich

poczta Chabówka, koło Rabki, **w uzdrowisku SS. Urszulanek dla wątłych dzieci** pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, **rozpoczynają się lekcje** w zakresie szkoły powszechnej i niższych klas gimnazjalnych w dniu **24 września 1927 r.** Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd Pensjonatu w Rokicinach i SS. Urszulanek w Krakowie,** Starowiślna 11. (21657

Dzieci chorych na płuca nie przyjmuje się.

Młodszego

EKSPEDJENTA DEKORATORA
oraz ekspedjentkę

z branży i długoletnią praktyką i

uczenice poszukuję natychmiast.

Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu, odpisami świadectw oraz fotografją przyjmuje

ROMAN LEWANDOWSKI

Specjalny magazyn wykwintnych artykułów męskich
Bydgoszcz, ulica Gdańska 8. (21678

Poszukuję zaraz starszego (21715

dzielnego ekspedjenta

do mego składu towarów kolonjalnych. Reflektuje się tylko na siłę z dobremi referencjami i świadectwami.

Bronisław Murawski
Grudziądz, ul. Wybickiego 24-26
Hurtownia branży żelaza i towarów kolonjalnych.

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 76mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.